30 lat nowiny RACIBORSKIE

WTOREK 31 MAJA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXI Nr 22 (1569)

Tłumy i świetna zabawa na Festiwalu Odkrywców

Mikołaj Klima zafascynowany cieczą nienewtonowską

STRONA 10-11

H_2 OSTRÓG do rozbudowy za 35 mln zł

Za środki pozyskane z rządowego programu Polski Ład, Miasto Racibórz rozbuduje krytą pływalnię OSiR o część zewnętrzną. – To będzie duży, zielony teren dla kilku tysięcy ludzi, gdzie będzie możliwa rekreacja i różne atrakcje – poinformował 30 maja na konferencji prasowej prezydent Dariusz Polowy. Dlatego nie zgadzał się, by przy basenie budować boisko ze sztuczną murawą, czego chcieli radni opozycji. – Ten teren jest wymarzony pod rozbudowę aquaparku – podkreślił włodarz.

PEŁNA LISTA PLANOWANYCH DOTACJI DLA SAMORZĄDÓW W POWIECIE Z 2. EDYCJI POLSKIEGO ŁADU Z KOMENTARZEM SENATOR EWY GAWĘDY NA STRONACH 2 i 3

Poseł Braun broni przed wójtem dyrektorki z Zabełkowa

Anna Kubica i Grzegorz Braun

STRONA 20

Polowy pokazał Unię Racibórz jako „spółkę społeczną”

STRONA 18

Strażak poradzi sobie ze wszystkim! Świętego Floriana na Zamku

STRONA 28

Starostwo zmienia wydział komunikacji. Co zyskają klienci?

STR. 6

ISSN 1232-4035

9 771232 403105 22

W OSP Pietraszyn marzą o nowym wozie. 110 lat jednostki

STR. 26

Drogowskaz miłości

Złote Gody dla 8 par

Krystyna i Bernard Halfarowie

STRONA 26

Odszedł Jarosław Łuszcz. *On wskrzesił kolejkę w Rudach*

STRONA 24

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

włącz

eprasa.pl 2bff61dd6d

Złośliwy komentarz tygodnia

Duch puszczy już w Raciborzu

BOŻYDAR NOSACZ

Wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny otrzymał od gości z podlaskiej firmy Unibep SA regionalny specjał: „Ducha Puszczy". Jak widać na zdjęciach, bardzo się z niego ucieszył. I ja go całkowicie rozumiem, bo wciąż nie mogę zapomnieć, jak ze dwa miesiące temu znajomy policjant przywiózł parę flaszek o podobnej nazwie z delegacji pod polsko-białoruską granicą. Bez wdawania się w szczegóły nadmienię, że byliśmy z sąsiadem uduchowieni przez cały weekend, a żona to nawet twierdzi, że wypowiedzieliśmy wtedy wojnę Buriacji. Na szczęście ta ostatnia się nie zorientowała. Tak ku przestrodze o tym wspominam, bo wprawdzie pan prezydent Konieczny nie ma dostępu do walizki z guzikami odpalającymi rakiety, ale może mieć pod ręką jakieś inne kody i, dajmy na to, pod wpływem „ducha" mógłby zrobić Unii Racibórz przelew na 10 milionów. Aha, jak zwykle zastrzegam, że nie dosłyszeliśmy dokładnie słów prezydenta Koniecznego, więc z góry przepraszamy za ewentualne nieścisłości.

bozydar.nosacz@outlook.com

Prezent, podczas otwarcia biura firmy w Raciborzu 26 maja, wręcza dyrektor Budownictwa Energetyczno-Przemysłowego w Unibep SA Przemysław Janiszewski

„Duch Puszczy"? O, to idealnie pan trafił! My tu w Raciborzu to z duchami też mamy do czynienia. A jak napalimy zimą w piecach to i duszności się zjawiają.

No i musze wam jeszcze powiedzieć, że puszcza to i u nas kiedyś była...No, ale trzebimy te lasy od pokoleń, żeby było gdzie budować. Fakt faktem, że tu i ówdzie na mieście wciąż jakieś pojedyncze sztuki drzew zawadzają, więc jakby pan jeszcze jakąś siekierkę dorzucił, to poszłoby nam szybciej.

No i chciałbym jeszcze was panowie uspokoić, że z pracownikami do budowlanki i z kruszywem to u nas problemów nie będzie. Naród zaprawiony w robocie z młotkami i świdrami, bo my tu od 3 lat wciąż beton kruszymy.

Setki milionów złotych dla naszych miast i gmin

Dokończenie budowy obwodnicy Rybnika, budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w wielu gminach, rozbudowa aquaparku w Raciborzu – to tylko część inwestycji, które zostaną zrealizowane w ramach II edycji Polskiego Ładu.

Powiat Raciborski
- przebudowa drogi Lekartów – Pietrowice Wielkie – 14,250 mln zł

Racibórz
- rozbudowa Raciborskiego Centrum Aktywnej Integracji Społecznej (lodowisko) – 31,5 mln zł

Kornowac
- budowa Gminnego Ośrodka Kultury – 4,405 mln zł
- termomodernizacja ZSP w Pogrzebieniu – 2,935 mln zł
- budowa pełnowymiarowego boiska w Kornowacu – 2,61 mln zł

Krzanowice
- budowa PSZOK – 1,191 mln zł
- budowa kanalizacji sanitarnej w Borucinie (etap I) – 7,553 mln zł

Krzyżanowice
- przebudowa dróg w sołectwach Chałupki i Zabełków – 7,6 mln zł

Kuźnia Raciborska
- uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Jankowicach – 4,750 mln zł
- budowa PSZOK w Kuźni Raciborskiej – 5,7 mln zł

Nędza
- budowa sieci kanalizacyjnej w Zawadzie Książęcej (etap I) – 9,970 mln zł

Pietrowice Wielkie
- cyfryzacja usług komunalnych i wdrożenie e-usług – 1,02 mln zł
- remont ul. Konopnickiej w Pietrowicach Wielkich – 2,7 mln zł
- budowa drogi osiedlowej wraz z odcinkiem łączącym osiedle mieszkaniowe z drogami gminnymi w Pietrowicach Wielkich 3,5 mln zł

Rudnik
- budowa sieci wodno-kanalizacyjnej wraz z budową zbiorczej oczyszczalni ścieków oraz modernizacją oświetlenia ulicznego w Ligocie Książęcej – 4,465 mln zł
- budowa i modernizacja dróg w gminie – 1,9 mln zł
- budowa i modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie gminy – 1,17 mln zł

(oprac. zet)

Komentarz senator Ewy Gawędy

Znana jest już lista projektów inwestycyjnych, które zostaną sfinansowane w ramach drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych z Rządowego Funduszu Polski Ład. Gminy z powiatu wodzisławskiego i raciborskiego oraz miasta Jastrzębie-Zdrój, Pszów, Racibórz, Radlin, Rydułtowy, Wodzisław Śląski i Żory otrzymają w sumie aż 309 824 499 złotych.

Zdaję sobie sprawę z paradoksu, że tak ogromne kwoty czasem nam, mieszkańcom, w gruncie rzeczy niewiele mówią, bo na co dzień nie mamy do czynienia z wielkimi sumami. Dlatego mam nadzieję, że szybko zobaczymy te setki milionów w naszym najbliższym otoczeniu, że wkrótce zaczną „pracować" i zamieniać się w konkrety. Między innymi w lepsze drogi, w poprawę jakości wody, w nowe miejsca do odpoczynku i inne ważne przedsięwzięcia. Wierzę, że samorządowcy, którzy przygotowali wnioski są najbliżej swoich mieszkańców i celnie wskazali pilne potrzeby.

Dziękuję wszystkim, którzy profesjonalnie przygotowali projekty inwestycyjne, dzięki czemu liczba i kwota dofinansowań w naszym regionie jest naprawdę imponująca. To niewątpliwy sukces i satysfakcja, ale to jeszcze nie czas na toasty szampanem. Teraz te projekty trzeba jak najszybciej i jak najlepiej zrealizować. Dlatego gorąco proszę wszystkich, od których zależy realizacja dofinansowanych przedsięwzięć, o zgodną i skuteczną współpracę. Sama też deklaruję wszelką pomoc w zakresie moich kompetencji.

Piórem naczelnego

Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

W co się bawić?

Hasło „Gospodarka, głupcze!" towarzyszyło kampaniom wyborczym w USA. W raciborskim samorządzie widać, że miejsce gospodarki zdaje się zajmować rozrywka, bo w tym sektorze koncentrują się plany inwestycyjne. Od początku tej kadencji przewija się temat nowego lodowiska przy Zamkowej, na które pozyskano w urzędzie dotację rządową. W poniedziałek usłyszeliśmy, że jedną z największych kwot jaką udało się urzędnikom pozyskać na inwestycję w mieście będzie rozbudowa krytej pływalni o część rekreacyjną na okres letni. Tak jakby w Raciborzu wszystko, co niezbędne już było i mieszkańcy koncentrowali się tylko na wymyślaniu, jakby się tu zabawić. Tymczasem brakuje mieszkań komunalnych. Lokale socjalne nie mają łazienek. Przez osiedla mieszkaniowe jeżdżą przez całą dobę tabuny tirów. Koszty opału osiągają astronomiczne ceny, a w miejskich kamienicach jeszcze wielu raciborzan grzeje się węglem. Kiedy doda się do tego pomysł ułożenia w centrum chodników z brązu i budowy śmietnika za 150 tys. zł to przywołanie amerykańskiego hasła pod adresem rządzących wydaje się niezbędne.

eprasa.pl 2bff61dd6d

H_2Ostróg do rozbudowy za 35 milionów złotych

Za środki z rządowego dofinansowania, z programu Polski Ład, Miasto Racibórz rozbuduje krytą pływalnię OSiR o część zewnętrzną. – To będzie duży, zielony teren dla kilku tysięcy ludzi, gdzie będzie możliwa rekreacja i różne atrakcje – poinformował na poniedziałkowej (30 maja), zdalnej konferencji prasowej prezydent Dariusz Polowy. Dlatego nie zgadzał się, by przy basenie budować boisko ze sztuczną murawą (czego oczekiwała opozycja w radzie miasta). – Ten teren jest wymarzony pod rozbudowę aquaparku – podkreślił włodarz.

– Da się! Racibórz otrzymał z Polskiego Ładu 31,5 mln zł na rozbudowę H_2Ostróg – zaczął swoją poniedziałkową konferencję D. Polowy, obok którego usiadł poseł Adam Gawęda z PiS.

Pieniądze rządowe przyznano na rozbudowę Raciborskiego Centrum Aktywnej Integracji Społecznej. Początek ma mu dać nowe lodowisko, zaplanowane w miejscu obecnego Piastora. Włodarz powiedział, że lada dzień OSiR ogłosi projekt na wykonawstwo inwestycji, na którą też – wcześniej – pozyskano dotację ze środków rządowych.

Duży, zielony teren

Jak zaznaczył Polowy, teraz naprawiony aquapark zapewniający pełne bezpieczeństwo jakości wody i nowe lodowisko z wieloma funkcjami zostaną wzbogacone przez zagospodarowanie całego terenu przy aquaparku. – Powstanie duży, zielony teren dla kilku tysięcy ludzi i będzie tam możliwa rekreacja oraz inne atrakcje.

Dariusz Polowy oznajmił, że to jedno z najwyższych dofinansowań zewnętrznych w historii Miasta.

Prezydent stwierdził, że czuje się autorem tego pomysłu, ale też wiele osób przyłożyło doń rękę.

– To, co było w sferze marzeń, teraz zaczyna się dziać. Projekty zyskują realną obecność wśród nas – powiedział na zdalnej konferencji.

Wpierw Rybnicka, teraz basen

Całość inwestycji obliczono na 35 mln zł. 31,5 mln zł wyniesie dofinansowanie. To 90% przewidywanych kosztów. Są to kolejne w tej kadencji środki uzyskane przez Racibórz z Polskiego Ładu. W październiku 2021 roku Miasto uzyskało 18 mln zł na remont ulicy Rybnickiej. – Dostaliśmy prawie 50 mln zł w krótkim okresie – zaznaczył D. Polowy.

Powiedział też, że rozbudowa aquaparku to konsekwentna realizacja śmiałych planów z jego programu wyborczego.

Dariusz Polowy i Adam Gawęda na zdalnej konferencji prasowej

Wytłumaczył, że dlatego nie zgadzał się na budowę sztucznej murawy przy Zamkowej, bo taka inwestycja zablokowałoby rozbudowę aquaparku.

– Ten teren jest wymarzony, żeby rozbudować H_2Ostróg i uzyskać wartość dodaną, aby nowe obiekty służyły ludziom. Już mamy jeden z najczystszych aquaparków w kraju, a niedługo będzie lodowisko. Wkrótce ogłosimy przetarg. Uzyskamy efekt synergii obiektów w OSiR – mówił prezydent.

Obiecał zaprezentować w najbliższym czasie koncepcję rozbudowy H_2Ostróg.

Przekonujące argumenty

Polowy powiedział o towarzyszącym mu pośle Gawędzie, że to człowiek, który go wspierał w pozyskaniu środków z Polskiego Ładu.

Polityk PiS gratulował włodarzowi, mówiąc, że gdyby nie argumenty zawarte we wniosku to dofinansowanie byłoby niemożliwe.

Przypomniał niedawny dzień samorządowca i oznajmił, że dla mieszkańców powiatu dzień informacji o dofinansowaniu rozbudowy H_2Ostróg też jest świętem, bo zyskają możliwości uprawiania rekreacji, sportu i realizacji celów społecznych.

Adam Gawęda powiedział, że w trudnym czasie po pandemii i w trakcie wojny na Ukrainie, rząd stara się pomóc miastu w zniwelowaniu złych czynników; wynikających z tych zjawisk. – Stara się pozwolić samorządom na dynamiczne odbudowanie potencjału społecznego. Infrastruktura jest ważna, żeby pozwolić mieszkańcom, z całego powiatu i nie tylko, na dostęp do nowoczesnych obiektów. Takie bardzo mocno rozbudowane centrum sportowo-rekreacyjne poprawi ten potencjał w znaczący sposób.

107 mln zł dla gmin powiatu

Poseł wspomniał o dofinansowanej z Polskiego Ładu inwestycji drogowej pod Raciborzem – łącznika DW 916 i DW 416 między Lekartowem i Pietrowicami Wielkimi, co również pomoże w skomunikowaniu samego Raciborza. – To nie koniec inwestycji, bo ogółem na powiat przeznaczone zostanie ponad 107 mln zł na szeroki zakres zadań – podkreślił Gawęda.

Polowy zakończył konferencję, mówiąc, że współdziałanie na różnych szczeblach władzy daje efekty. – Samorząd dostaje narzędzie finansowe do ręki, na to co ludziom jest najbardziej potrzebne – podsumował.

Po wystąpieniach prezydenta i posła nie przewidziano zadawania pytań przez dziennikarzy. **(ma.w)**

REKLAMA
SACHSE AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)
POMOC BIUROWA na pół etatu
Praca w biurze w Raciborzu. Wynagrodzenie – 1505 zł brutto
Wymagana znajomość języka niemieckiego
Praca od 8.00 do 13.00
poniedziałek, środa, czwartek, piątek i sobota (wtorek wolne)
Wyślij swoją aplikację na adres: praca@sachse.eu

REKLAMA
RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI
KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA
Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza
SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH
Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32
Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

Kompleksowe Usługi pogrzebowe
JERUZALEM
CAŁODOBOWO
Trumny, obsługa pogrzebu, miejsca pochówku, wieńce, przewóz zwłok
Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl
Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku" na terenie Cmentarza

medhouse® centrum medyczne
WEEKENDOWA OPIEKA MEDYCZNA
Piątek 18 – 24
Sobota 8 – 14 18 – 24
Niedziela 8 – 14
www.medhouse.pl

eprasa.pl 2bff61dd6d

Uczennice z raciborskiego Ekonomika wyróżnione za swój projekt o godce śląskiej. Są najlepsze w województwie

Kożdy z nas może ostać superbohaterym, a uratować Ślonsk! – komentują Oliwia Stroka i Kamila Krybus.

Oliwia i Kamila razem ze współzałożycielką i prezes Fundacji Zwolnieni z Teorii Paulą Bruszewską (pierwsza z lewej) oraz współzałożycielem fundacji Marcinem Bruszewskim (pierwszy z prawej) FOT. ZWOLNIENI Z TEORII

W całym województwie śląskim nie było lepszego projektu

Oliwia Stroka i Kamila Krybus to uczennice Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, które wzięły udział w programie „Zwolnieni z teorii". Dziewczęta zrealizowały projekt „Godki starej ciotki". Celem przedsięwzięcia była popularyzacja śląskiej kultury i mowy.

19 maja odbył się Wielki Finał Zwolnionych z Teorii 2022. Miłośniczki śląskiej godki dotarły do półfinałów. Otrzymały też nagrody za najlepszy projekt w szkole oraz... najlepszy projekt w województwie śląskim.

Co zrobiły?

Przypomnijmy, Oliwa i Kamila w ramach projektu „Godki starej ciotki" przeprowadziły kilkadziesiąt lekcji promujących gwarę śląską w przedszkolach i szkołach naszego regionu.

– Najbardziej bałyśmy się, że to co wymyśliliśmy, nie będzie interesujące, że przedszkolaki i uczniowie odbiorą to jako coś nudnego. Ale okazało się, że było wprost przeciwnie – mówiły Nowinom Oliwia i Kamila.

Zwieńczeniem projektu był I Wojewódzki Konkurs Gwary Śląskiej „Granie, skokanie i bajtli godanie". Wzięło w nim kilkadziesiąt osób – przedszkolaków oraz uczniów szkół z naszego regionu. **(żet)**

Pierwszy przetarg na obwodnicę Raciborza jeszcze w tym roku. Którędy przebiegnie droga?

Mowa o tzw. północno-zachodniej obwodnicy Raciborza, która nie rozwiąże głównych problemów komunikacyjnych miasta, ale znacząco poprawi skomunikowanie Eko-Okien z DK 45 i autostradą A4.

Przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej północno-zachodniej obwodnicy Raciborza ma zostać ogłoszony jeszcze w tym roku, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach informuje o tym w artykule o planach inwestycyjnych na 2022 rok.

Droga za 120 milionów złotych

Nowa obwodnica będzie się zaczynać na istniejącym rondzie z drogą krajową nr 45 na północ od miejscowości Rudnik, następnie będzie omijać od północy miejscowość Rudnik i dalej jej ślad będzie przebiegał z północy na południe aż do połączenia w istniejącą drogę wojewódzką nr 416. Będzie to droga o długości ok. 5 km. Zaprojektowana zostanie w standardzie klasy „G" o jednej jezdni po jednym pasie ruchu. Droga będzie stanowiła nowy ciąg drogi wojewódzkiej nr 416.

Inwestycja jest ujęta w rządowym programie Funduszu Rozwoju Dróg. Szacunkowy koszt realizacji przedsięwzięcia to 120 mln zł.

Po wykonaniu projektu możliwe będzie ogłoszenie przetargu na roboty budowlane w 2025 roku. Jeśli inwestycja nie napotkałaby większych przeszkód, realizacja mogłaby zostać zakończona w 2027 roku.

Co ze wschodnią obwodnicą Raciborza?

Niezależnie od tej inwestycji, w planach jest jeszcze powstanie tzw. wschodniej obwodnicy Raciborza. Ta droga pozwoliłaby skierować ruch z DK 45 na istniejący już fragment drogi Racibórz – Pszczyna (do skrzyżowania z ulicami Piaskową i Rybnicką), a następnie dalej – właśnie wschodnią obwodnicą – minąć Płonię, Nowe Zagrody, Studzienną i połączyć się z DK 45 już za Sudołem. Inwestycja budzi kontrowersje wśród części mieszkańców. **(żet)**

Kryminalni z Raciborza rozpracowali sprawę w pięć dni. Efekt? Skradzione mienie odzyskano

Policjanci szybko wytropili nie tylko złodzieja, ale i pasera.

Do kradzieży doszło w punkcie sprzedaży usług telekomunikacyjnych przy ul. Odrzańskiej w Raciborzu 14 maja. Łupem złodzieja padł smartwatch o wartości około 1100 złotych.

– Stróże prawa po przyjęciu informacji o przestępstwie podjęli szereg działań, mających na celu ustalenie i zatrzymanie osoby związanej z zuchwałą kradzieżą. Pierwsze ustalenia śledczych z raciborskiej komendy wskazały trafnie nie tylko złodzieja, ale także pasera – informuje nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani na terenie Raciborza 19 maja. To raciborzanie w wieku 40 i 46 lat.

Policjanci odzyskali skradzione mienie. **(ż)**

Sprawcy trafili do aresztu. Czeka ich sprawa w sądzie. Maksymalny wymiar kary za popełnione przez nich przestępstwa to pięć lat więzienia. FOT. KPP RACIBÓRZ (2)

eprasa.pl 2bff61dd6d

Unibep wchodzi w energetykę przemysłową i... otwiera swoje biuro w Raciborzu. Czy to konkurencja dla Rafako?

– Racibórz to jest centrum energetyki – mówi Przemysław Janiszewski, dyrektor budownictwa energetyczno-przemysłowego w Unibep SA. Jak firma pozycjonuje się względem Rafako SA?

◀ Unibep SA to jedna z największych firm budowlanych w Polsce. W otwarciu jej biura w Raciborzu wzięli udział m.in.: dyrektor budownictwa energetyczno-przemysłowego w Unibep SA Przemysław Janiszewski, prezes Unibep SA Leszek Gołąbiecki, wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny, przewodniczący rady nadzorczej Unibep SA Jan Mikołuszko. *FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO*

Kibicują i liczą na współpracę

Gdy w Raciborzu pada hasło energetyka, myśli się o Rafako SA. Jak Unibep SA pozycjonuje się względem największego pracodawcy w Raciborzu?

– W niektórych projektach będziemy współpracować, w niektórych konkukrować. Wydaje mi się, że nasza usługa jest pewnym uzupełnieniem firmy Rafako. Rafako to firma głównie technologiczna, a my jesteśmy i będziemy EPC contractorem (ang. Engineering-Procurement-Construction, wykonanie pod klucz). Kibicujemy, by Rafako znowu realizowało znaczące projekty energetyczne w Polsce i jeśli będzie wola ze strony Rafako do współpracy, to jak najbardziej będziemy z tą firmą współpracować – powiedział Nowinom Przemysław Janiszewski z Unibep SA.

Rynek wart setki miliardów

Otwarcie biura Unibep SA w Raciborzu zorganizowano 26 maja. Oprócz wspomnianego już dyrektora budownictwa energetyczno-przemysłowego w Unibep SA. Przemysława Janiszewskiego, wzięli w nim udział również prezes Zarządu Unibep SA Leszek Gołąbiecki, przewodniczący Rady Nadzorczej Unibep SA Jan Mikołuszko, przedstawiciele firm związanych z energetyką i przemysłem oraz wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny.

Otwierając biuro w Raciborzu dyrektor Przemysław Janiszewski powołał się na raport firmy Spectis dotyczący budownictwa energetyczno-przemysłowego w Polsce. Wynika z niego, że aktualnie w tym sektorze prowadzone są inwestycje o wartości 30 mld zł, natomiast w planach jest realizacja inwestycji o szacunkowej wartości 223 mld zł. – To jest dobry czas na otwarcie tej działalności – podkreślił Januszewski.

Firma zamierza budować m.in.: spalarnie odpadów, kotłownie gazowe, oczyszczalnie ścieków. Aby rozwijać tę działalność, planuje zakup spółki z rynku energetycznego.

Racibórz to kultura pracy i kompetencje pracowników

Podczas otwarcia biura w Raciborzu poproszono o zabranie głosu wiceprezydenta Dominika Koniecznego. – Racibórz to Śląsk, gdzie jest silny etos pracy. Są tu firmy technologiczne, jest kultura pracy i wysokie kompetencje pracowników. Do tego miasto leży na południu Polski, w sąsiedztwie dużych miast aglomeracji przemysłowej – wyliczył atuty Raciborza.

Na koniec głos zabrał Jan Mikołuszko – Przewodniczący Rady Nadzorczej Unibep SA. Podkreślił, że za spółką nie leży żaden wielki kapitał – firma rozwija się organicznie. – Najpierw ludzie, dopiero potem biznes – powiedział, zdradzając receptę na sukces firmy.

Budowlańcy z Podlasia

Unibep SA to polska firma z 72-letnią historią. Wywodzi się z Bielska Podlaskiego, gdzie znajduje się główna siedziba przedsiębiorstwa. W 2021 roku przychody Grupy Unibep ze sprzedaży wyniosły 1,7 mld zł, co przełożyło się na 47,1 mln zł zysku.

Portfel zamówień Unibep SA to 3,071 mld zł na 2022 rok i kolejne lata, przy czym już teraz na budownictwo energetyczno-przemysłowe przypada 375 mln zł. Firma zamierza rozwijać ten segment w kolejnych latach. Dotychczas Grupa Unibep zajmowała się budownictwem mieszkaniowym, kubaturowym, drogowym i mostowym, a także modułowym.

Aktualnie Grupa Unibep SA zatrudnia 1700 pracowników. 40% kadry stanowią inżynierowie, 15% to administracja, a 45% to pracownicy fizyczni. **(żet)**

18-latek z Ostroga trafił do aresztu. Powód? Narkotyki

Kryminalni ujawnili marihuanę w pokoju 18-latka.

– Raciborscy kryminalni w poniedziałek 23 maja w godzinach popołudniowych realizowali czynności służbowe w jednym z bloków w Raciborzu przy ulicy Rudzkiej. Podczas kontroli w jednym z pokoi stróże prawa ujawnili narkotyki. Łącznie policjanci zabezpieczyli ponad 23 działki dilerskie marihuany – informuje nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Zatrzymano 18-letniego raciborzanina. Mężczyzna trafił do aresztu. Śledczy zarzucają mu posiadanie narkotyków. **(ż)**

◀ Młody mężczyzna odpowie przed sądem za posiadanie narkotyków. Maksymalny wymiar kary za popełnienie tego przestępstwa to 3 lata więzienia. *FOT. KPP RACIBÓRZ*

Sąd uniewinnił maszynistę, który wcześniej został skazany za potrącenie kobiety w Nędzy

Maszynista Dariusz Telęga został uwolniony od wszystkich zarzutów związanych z potrąceniem ze skutkiem śmiertelnym 84-letniej kobiety.

▶ Zdjęcie z miejsca tragicznego wypadku, w którym zginęła 84-letnia kobieta

Biegły się pomylił

23 maja Sąd Okręgowy w Rybniku wydał wyrok uniewinniający maszynistę od wszystkich zarzutów. Prokurator zapowiedział na sali rozpraw, że nie będzie się odwoływał, co oznacza, że dla maszynisty Dariusza Telęgi kilkuletnia sprawa kończy się – informuje Rynek Kolejowy.

Wcześniej mężczyzna został skazany m.in. na podstawie opinii biegłego. Później biegły przyznał się do błędu (również o tym pisał m.in. Rynek Kolejowy).

Kobieta znajdowała się w niedozwolonym miejscu

Przypomnijmy, do wypadku doszło 7 grudnia 2018 roku około 5.00 w Nędzy. Kierujący pociągiem Dariusz Telęga potrącił znajdującą się na torach w miejscu niedozwolonym 84-latkę. Kobieta zginęła.

Komisja Polskich Kolei Państwowych zdjęła z maszynisty odpowiedzialność za spowodowanie wypadku. Przeciwnego zdania był Sąd Rejonowy w Raciborzu, który skazał pana Dariusza na pół roku więzienia w zawieszeniu za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu i spowodowanie wypadku, którego skutkiem była śmierć innej osoby. **(ż)**

eprasa.pl 2bff61dd6d

Coś drgnęło w wydziale komunikacji Starostwa Powiatowego w Raciborzu. Co się zmieniło?

– Wdrożyliśmy kolejne zmiany, które mają poprawić funkcjonowanie i podnieść poziom zadowolenia klientów – informuje Starostwo Powiatowe w Raciborzu.

Większość spraw w wydziale komunikacji Starostwa Powiatowego w Raciborzu można załatwić teraz od ręki. Utrzymano konieczność umawiania wizyty związanej z rejestracją pojazdu. *FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO*

Najważniejsza zmiana

Wszystkie sprawy poza rejestracją pojazdu można załatwić na miejscu bez konieczności wcześniejszej rezerwacji.

– To oznacza, że na bieżąco można zgłaszać zbycie/nabycie pojazdu, wyrejestrować pojazd, wpisać gaz/hak, wymienić i odebrać dowód rejestracyjny lub wtórnik tablicy rejestracyjnej po pobraniu biletu z biletomatu – informują urzędnicy.

Jak umówić się na rejestrację pojazdu?

Utrzymano konieczność umówienia terminu wizyty związanej z rejestracją pojazdu. Klienci mogą to zrobić na trzy sposoby:

- internetowo – https://rezerwacje.powiatraciborski.pl/reservations/pol/login
- telefonicznie – 32 4597311 lub 32 4597398
- osobiście – pozostawiając wniosek z kompletem dokumentów w pokoju nr 4 (dokumenty wraz z tablicami można odebrać po telefonicznym powiadomieniu, po 2 – 3 dniach roboczych).

Jak długo trzeba teraz czekać?

Sprawdziliśmy, czy wymienione zmiany przełożyły się na skrócenie terminu oczekiwania na wizytę przy rejestracji pojazdu. Do niedawna w systemie internetowym dostępne były tylko dwutygodniowe terminy. Pisaliśmy o tym w artykule:

W Raciborzu trzeba czekać dwa tygodnie na to, co w Wodzisławiu zrobią od ręki, a w Rybniku następnego dnia

W środę 26 maja istniała możliwość umówienia wizyty na 1 czerwca. Tym samym czas oczekiwania na wizytę związaną z rejestracją pojazdu skrócił się o tydzień.

Dobrze wiedzieć

Ponadto urzędnicy przypominają o trzech sprawach:

- braku opłaty manipulacyjnej przy korzystaniu z terminali płatniczych (dotychczas Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych pobierała 2 zł).
- nowych wzorach dowodów rejestracyjnych i braku konieczności wymiany aktualnych dowodów („Od 12 lipca wydawane będą nowe wzory dowodów rejestracyjnych, jednak zaznaczamy, że dotychczasowe dowody rejestracyjne nie tracą ważności, więc ich wymiana nie jest konieczna”)
- konieczności zawiadomienia o zbyciu i nabyciu pojazdu wraz z dokumentem przenoszącym własność (np. kopia umowy kupna-sprzedaży, darowizny, faktury VAT) w ciągu 60 dni (można to zrobić również przez: https://epuap.gov.pl/ i https://esp.pwpw.pl/)

(r) (ż)

Kryminalni z Raciborza zatrzymali seryjnego włamywacza

Młody raciborzanin dokonał siedmiu kradzieży w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Kradł sprzęt elektroniczny i rowery.

Policjanci pracowali nad sprawą kradzieży roweru, do której doszło przy ul. Mickiewicza 21 maja. Poszkodowany wycenił stratę na 1 400 zł. Kryminalni najpierw wytypowali, a następnie zatrzymali na ul. Opawskiej mężczyznę podejrzanego o dokonanie kradzieży.

– Złodziej trafił do policyjnego aresztu. W czasie przesłuchania raciborscy śledczy ustalili, że mężczyzna związany jest jeszcze z sześcioma przestępstwami, które miały miejsce na przełomie kwietnia i maja bieżącego roku na terenie Raciborza. Łączna suma strat przez poszkodowanych została wyceniona na kwotę kilku tysięcy. Jak ustalili policjanci, 24-latek dokonał kradzieży z włamaniem na terenie jednego z marketów przy ulicy Rybnickiej. Łupem złodzieja w trzech przypadkach padł sprzęt elektroniczny. Pozostałe cztery przypadki to kradzieże rowerów – informuje raciborska policja.

(ż)

Siedem zarzutów ciąży na 24-latku. Maksymalny wymiar kary za popełnione przez niego przestępstwa to 10 lat więzienia. *FOT. KPP RACIBÓRZ*

Była strata, jest zysk. Rafako znacząco poprawiło wyniki finansowe

Pomimo niższych przychodów Rafako wypracowało dużo większy zysk niż rok temu.

Większe zyski...

W pierwszym kwartale 2022 roku Grupa Kapitałowa Rafako wypracowała 28,732 mln zł zysku netto. Dla porównania: w pierwszym kwartale 2021 roku Grupa Kapitałowa Rafako zanotowała stratę w wysokości 4,3 mln zł netto.

Większość zysku przypada na samo Rafako SA (w skład grupy kapitałowej wchodzą oprócz Rafako SA również jej spółki – córki, m.in. Rafako Engineering oraz E003B7 powołana do realizacji projektu Jaworzno). Zysk jednostkowy Rafako SA w pierwszym kwartale tego roku wyniósł 23,386 mln zł wobec 208 tys. zł w pierwszym kwartale 2021 roku.

... pomimo niższych przychodów

Większy zysk udało się wypracować pomimo spadku przychodów, które wyniosły 131,443 mln zł (grupa kapitałowa) i 108,427 (samo Rafako SA) w pierwszym kwartale 2022 roku. W pierwszym kwartale 2021 roku było to odpowiednio 153,662 mln zł i 119,464 mln zł.

Portfel zamówień coraz chudszy, ale...

Portfel zamówień Rafako na koniec pierwszego kwartału wyniósł 662 mln zł. Większość – 526 mln zł – przypada na ten rok. 115 mln zł dotyczy 2023 roku.

Spółka wyjaśnia, że problemy z pozyskiwaniem nowych kontraktów wynikają z braku dostępu do linii gwarancyjnych. Ten wiąże się z trudnościami, z którymi od kilku lat boryka się Rafako SA.

Zmianę na lepsze powinno przynieść zakończenie powodzeniem procesu inwestorskiego. Spółką, która ma zainwestować w Rafako jest MS Galleon – podmiot związany z najbogatszym Polakiem Michałem Sołowowem. **(żet)**

eprasa.pl 2bff61dd6d

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2022

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i będzie największym eventem rowerowym w regionie!

PAMIĘTAJ – pakiety startowe odbierzesz od 14 do 30 czerwca w wybranym przez Ciebie punkcie odbioru

NIE WCZEŚNIEJ!

REGULAMIN NA
www.roweron.pl

Trasy RowerON 2022 od 16 maja odsłaniamy na grupie RowerON na FB oraz na stronie www.roweron.pl

Już teraz dołącz do nas na Facebooku!
rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

PARTNERZY

PATRON HONOROWY

PATRONI MEDIALNI

POMYSŁ I REALIZACJA

eprasa.pl 2bff61dd6d

Duchowość ostatniego miejsca – dzisiejszy Kościół

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia

Joshua Bell, grający incognito na stacji metra, brał udział w eksperymencie społecznym zorganizowanym przez Washington Post.

Jestem misjonarką, która wierzy głęboko w sens duchowości ostatniego miejsca błogosławionego Karola de Foucauld. Miałam ten przywilej w moim życiu, że 20 lat Bóg pozwolił mi żyć z ludźmi, przed którymi świat nie rozwijał czerwonych dywanów, przeciwnie, mówiono o nich kłamliwie, że Bóg o nich zapomniał. Moje doświadczenie duchowości ostatniego miejsca mogłam przeżywać wśród ludzi trędowatych, dzieci z ulicy w Luandzie – w Angoli, chorych na AIDS w Afryce Południowej i ludzi za kratami więziennymi. Połowę swego życia spędziłam na ziemi afrykańskiej, gdzie mogłam doświadczyć dobra pustyni i samotności.

Prawdziwa mądrość

Podziwiam mądrość ludzi, którzy nie potrafią się nawet podpisywać, robią to zwykle palcem, albo ołówkiem rysują mały krzyżyk, ale mam wrażenie, że wiedzą o co w życiu chodzi, bo mają siłę w sobie i w swoim sercu pełnym Boga i ludzi. Uśmiech nie znika z ich twarzy nawet wtedy, kiedy życie krzyżuje ich plany. Podziwiam mądrość ludzi, którzy mają odwagę, by ciągle zaczynać od nowa, bo często nie mają sił, by powstawać ze swoich licznych nałogów, choroby czy odrzucenia. To właśnie oni uważają siebie za słabych a wskazują drogę, takim ludziom jak ja, szukającym Boga w swoich własnych słabościach.

Doświadczając życia z ludźmi, odrzuconymi przez innych, zrozumiałam piękno naszego Kościoła i duchowości Nazaretu, prostej, pokornej i otwartej na każdego, bez względu na religię, kolor skóry, stanowisko społeczne, czy przeszłość, która często nas rani. Największym grzechem naszych czasów to nawet nie morderstwo, ale duma człowieka, która niszczy serca ludzkie, wspólnoty, rodziny. Dlatego tak ważna relacja z Jezusem, która musi być karmiona niepokojem poszukiwania. Myślę, że moje chrześcijaństwo powinno być wiecznym i pokornym szukaniem dobra i miłości.

Skrzypek w metrze

W waszyngtońskim metrze usiadł pewien człowiek i zaczął grać na skrzypcach. Był mroźny styczniowy poranek. W ciągu około 45 minut zagrał 6 utworów Bacha.

Szacuje się, że w tym czasie, 1.100 ludzi przeszło przez stację metra udając się do pracy. Po upływie trzech minut pewien pan w średnim wieku zauważył, że gra jakiś muzyk. Zwolnił kroku i zatrzymał się na parę sekund, po czym pośpiesznie ruszył dalej, aby nie zakłócić swego harmonogramu dnia. Minutę później skrzypek otrzymał pierwszego dolara: jakaś kobieta rzuciła mu go do futerału i poszła sobie dalej, nie zatrzymując się. Kilka minut później jakiś człowiek oparł się o ścianę, aby posłuchać gry, ale zaraz potem spojrzał na zegarek i odszedł. Najwyraźniej był już spóźniony do pracy.

Osobą, która poświęciła skrzypkowi najwięcej uwagi, był 3-letni chłopczyk. Jego matka kazała mu się pośpieszyć, ale chłopczyk zatrzymał się, aby jeszcze spojrzeć na skrzypka. W końcu popchnęła go mocno; chłopiec ruszył z miejsca, ale cały czas odwracał głowę. Takie samo zachowanie powtarzało się u kilkunastu innych dzieci. Wszyscy rodzice, bez wyjątku, kazali im iść dalej. Podczas 45 minut gry, tylko 6 osób zatrzymało się na chwilę. Około 20 dało mu pieniądze, potem jednak odeszło, nie zwalniając kroku. Zebrał 32 dolary. Kiedy przestał grać i zapadła cisza, nikt tego nie zauważył. Nie było oklasków, ani żadnych słów uznania. Nikt nie wiedział, że owym skrzypkiem był Joshua Bell, jeden z najbardziej utalentowanych muzyków świata. Zagrał właśnie kilka najtrudniejszych utworów, jakie kiedykolwiek zostały skomponowane, na skrzypcach wartych 3,5 milionów dolarów.

Dwa dni wcześniej, wszystkie bilety na koncert Joshuy Bell'a w Bostonie zostały wyprzedane. Średnia cena biletu wynosiła 100 dolarów. Ludzie pokorni zawsze zachwycają… może trzeba nam jeszcze raz wprowadzić w życie duchowość ostatniego miejsca, którą żył Błogosławiony Karol de Foucauld – nasz Mały Brat, który 15 maja 2022 został Świętym Kościoła Katolickiego. Być może wtedy zauważymy wielkich świętych wokół nas – w fabryce, na polu, gdzieś w sklepie , w tłumie zapracowanych i zatroskanych ludzi. Być może wtedy usłyszymy najpiękniejszą muzykę świata, na rynkach naszych miast i wsi… i dostrzeżmy wielkich ludzi w obdartych spodniach i z uśmiechem na utrudzonej twarzy…

eprasa.pl 2bff61dd6d

Spółdzielnia Nowoczesna podała nowe terminy walnego zgromadzenia

W trakcie zgromadzenia odbędą się wybory do rady nadzorczej „Nowoczesnej". To bardzo ważne wybory, gdyż rada nadzorcza decyduje o składzie zarządu spółdzielni. W przypadku „Nowoczesnej" prezesem od wielu lat jest Tadeusz Wojnar. Jego konkurentem jest Krzysztof Żychski.

Gdzie i kiedy możesz głosować?

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna" w Raciborzu zostanie podzielone na pięć części:

1. 20 czerwca, 17.00, sala gimnastyczna PCS przy ul. Klasztornej 9 w Raciborzu (dla spółdzielców z ulic: Klasztornej, Kościuszki, Ludwika, Mickiewicza, Nowej, Leczniczej, Ogrodowej, Opawskiej, Odpoczynkowej, Podwale, Młyńskiej, Sejmowej, Solnej, Szewskiej, Wileńskiej, Wojska Polskiego),
2. 21 czerwca, 17.00, sala gimnastyczna PCS przy ul. Klasztornej 9 w Raciborzu (dla spółdzielców z ulic: Bukowej, Chełmońskiego, Dworskiej, Kossaka, Lipowej, Matejki, Ocickiej, Pracy, Słowackiego i Warszawskiej),
3. 22 czerwca, 17.00, sala gimnastyczna PCS przy ul. Klasztornej 9 w Raciborzu (dla spółdzielców z ulic: Chodkiewicza, Czarnieckiego, Zamoyskiego, Żółkiewskiego, Górnej),
4. 23 czerwca, 17.00, sala gimnastyczna PCS przy ul. Klasztornej 9 w Raciborzu (dla spółdzielców z ulic: Katowickiej, Mysłowickiej, Pomnikowej, Żorskiej, Częstochowskiej),
5. 24 czerwca, 17.00, sala gimnastyczna PCS przy ul. Klasztornej 9 w Raciborzu (dla spółdzielców z ulic: Bielskiej, Bosackiej, Cygarowej, Huzarskiej, Królewskiej, Książęcej, Lotniczej, Nad Koleją, Orzeszkowej, Przejazdowej, Rudzkiej, Rzemieślniczej, Siwonia oraz Krasickiego i Lewandowskiego w Kuźni Raciborskiej.

W trakcie walnego zgromadzenia zostaną wybrani członkowie Rady Nadzorczej oraz Rady Osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna" na kolejną kadencję. Odbędzie się to poprzez wykreślenie z listy tych kandydatów, których nie chcemy wybrać. W ten sposób na liście powinno pozostać 21 (lub mniej) nazwisk kandydatów nieskreślonych, czyli takich, na których chcemy oddać głos. Głos będzie nieważny, jeśli na liście pozostanie 22 (lub więcej) niewykreślonych kandydatów.

Do członków nowej rady nadzorczej będzie należeć decyzja o wyborze zarządu spółdzielni, tzn. kto będzie prezesem, kto wiceprezesem, kto członkiem zarządu spółdzielni.

Wyjątkowe wybory

Tegoroczne wybory rady nadzorczej „Nowoczesnej" będą wyjątkowe, gdyż po raz pierwszy od lat pojawiła się zorganizowana opozycja do obecnych władz. Na czele opozycji stoi Krzysztof Żychski – przedsiębiorca i naczelnik wydziału edukacji Urzędu Miasta Racibórz. Popiera go prezydent Raciborza Dariusz Polowy.

Pierwsze walne odwołano

Przypomnijmy, walne zgromadzenie spółdzielców „Nowoczesnej" miało zostać zorganizowane od 19 do 21 kwietnia. Jednak 12 kwietnia obecne władze „Nowoczesnej" odwołały walne zgromadzenie spółdzielców. Jako powód podano utrzymujący się stan epidemii oraz brak odpowiednio przestronnego lokalu, w którym możliwe byłoby przeprowadzenie walnego zgromadzenia.

(żet)

Złodziej chciał przekupić policjantów... płynem do spryskiwaczy

Pewnie skończyłoby się na mandacie, gdyby nie próba przekupstwa, której dopuścił się 27-latek.

Młody mężczyzna szedł ulicą Odrzańską w Raciborzu. W rękach trzymał pojemniki z płynem do spryskiwaczy i dodatkiem do paliw. Gdy zobaczył policjantów, odstawił pojemniki na ziemię. Mundurowi zwrócili na to uwagę i postanowili sprawdzić, czy przedmioty nie zostały skradzione. Przypuszczenia policjantów okazały się trafne.

– Dzięki dociekliwości policjantów po chwili przyznał się, że opakowania z płynem do spryskiwaczy oraz dodatkiem do paliw skradł z pobliskiej stacji paliw przy placu Mostowym. Cała sprawa dla złodzieja zakończyłaby się prawdopodobnie ukaraniem go mandatem gdyby nie to, że mężczyzna próbował przekupić policjantów, próbując wręczyć im... skradzione płyny – informuje nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Mężczyzna nie reagował na pouczenia, że popełnia przestępstwo. Ostatecznie policjanci zatrzymali 27-latka i umieścili w areszcie. Mężczyzna odpowie za próbę przekupstwa policjantów. Maksymalny wymiar kary za popełnienie tego przestępstwa to osiem lat więzienia.

Do zdarzenia w nocy z 26 na 27 maja. **(żet)**

Są metody na papierosowego potwora

Palenie papierosów demoluje zdrowie Polaków. Nie pomagają apele i podwyżka akcyzy. Liczba palaczy nie maleje. Kraje zachodnie sięgają po metody redukcji szkód związanych z paleniem. Jeżeli Polacy nie potrafią rzucić, to może czas wykorzystać nowe technologie ograniczenia skutków palenia? 31 maja to Światowy Dzień Bez Papierosa.

Na początku lat 90-tych palił prawie co drugi dorosły Polak. Potem przyszło „otrzeźwienie" i liczba palaczy zmniejszyła się prawie o połowę. Dekadę temu trend wyhamował. Pali osiem milionów Polaków.

Wpływ palenia na zdrowie Polaków

Według CBOS pali co 4 dorosły, w tym co 3 mężczyzna i co 5 kobieta. Polacy palą przy dzieciach – dym z papierosów truje trzy miliony maluchów. Kolejnych jedenaście milionów biernych palaczy to dorośli.

Skutki palenia widać w statystykach Ministerstwa Zdrowia. Co roku umiera ponad 81 tysięcy palaczy. 1 na 5 zgonów jest związany z paleniem. Polska od lat jest na czele unijnego rankingu zachorowań na raka płuc, typowego dla palaczy. Ministerstwo alarmuje, że palenie papierosów to największe zagrożenie dla zdrowia publicznego.

Polacy nie chcą rzucać

Według Komisji Europejskiej, Polacy, Węgrzy i Rumunii są najmniej zainteresowanymi rzucaniem palenia narodami w Unii. Do rzucania nie zachęcają ceny, bo polskie papierosy są rekordowo tanie. W Unii tylko Bułgarzy płacą mniej. W Polsce średnia cena paczki wynosi 14,74 zł, a najtańsze tylko 13,50 zł.

Ministerstwo Finansów próbowało zniechęcać do palenia podnosząc akcyzę, bo od 2015 r. pensje Polaków wzrosły na tyle, że Kowalskiego stać na 60 paczek papierosów więcej. Od stycznia minimalna stawka wzrosła o pięć procent, inflacja szaleje, wszystko drożeje, ale nie papierosy, które rozchodzą się jak świeże bułeczki. W pierwszym kwartale Polacy kupili 1,2 miliarda sztuk papierosów więcej niż rok temu. Eksperci podatkowi komentują, że podwyżkę zjadła inflacja.

Apele lekarzy

Prezydium Naczelnej Izby Lekarskiej w grudniu apelowało o o dodatkowe działania, takie jak „skuteczna praktyka zniechęcania nieletnich, podniesienie wieku, od którego papierosy byłyby dostępne, ujednolicenie opakowań papierosów, wprowadzenie zaawansowanych terapii antynikotynowych i wreszcie przyjęcie, podobnie jak we wcześniejszych latach w przypadku alkoholu i narkotyków, strategii redukcji szkód."

Ograniczanie skutków palenia papierosów

Redukcja szkód to jedno z dwóch podejść do walki ze skutkami palenia. Pierwsze to „end game", czyli zmuszanie do rzucenia papierosów. W Polsce skuteczność widać gołym okiem. Nie działa.

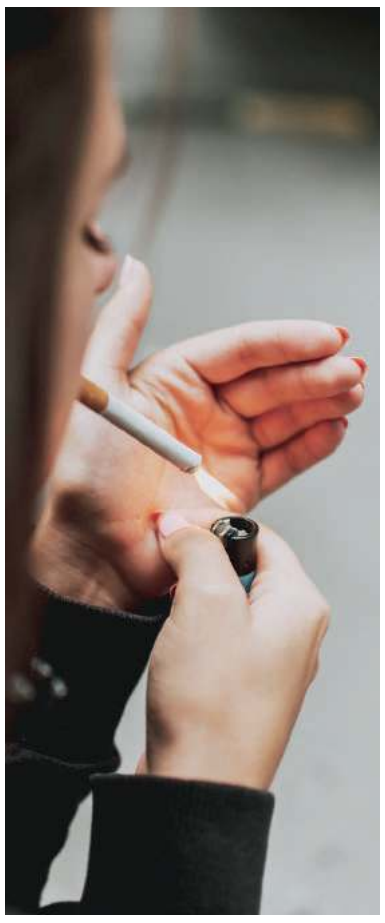

Druga metoda, to „harm reduction", czyli redukcja szkód, która polega na ograniczaniu następstw u palaczy, którzy nie są w stanie zerwać z nałogiem. Lekarze podają leki hamujące głód nikotynowy, albo stosują tzw. substytucyjną terapię nikotynową, czyli podawanie nikotyny z e-papierosów, lub podgrzewaczy tytoniu. W tych urządzeniach nie powstają substancje smoliste, a liczba i stężenie toksyn i związków rakotwórczych jest kilkudziesięciokrotnie niższa niż w dymie z papierosa.

Metoda redukcji szkód jest z powodzeniem stosowana w leczeniu uzależnienia od narkotyków (np. podawanie metadonu osobom uzależnionym od opiatów).

Redukcja szkód na świecie

Na świecie tę metodę stosują m.in.: Japonia, USA, Wielka Brytania, Nowa Zelandia . W Japonii, po wprowadzeniu systemów do podgrzewania tytoniu, sprzedaż papierosów spadła prawie o połowę i wciąż spada. Nie rośnie liczba kupujących papierosy, czyli z podgrzewaczy korzystają tylko byli palacze.

Amerykanie przez kilka lat badali podgrzewacze tytoniu. W 2020 r. Agencja ds. Żywności i Leków autoryzowała system IQOS jako pierwsze i jedyne jak dotąd urządzenie alternatywne dla papierosów o profilu zmodyfikowanego ryzyka, „właściwe dla promocji zdrowia publicznego".

Brytyjczycy poszli jeszcze dalej. Pod koniec 2021 r. rząd obwieścił wprowadzenie recept dla palaczy na certyfikowane e-papierosy i inne systemy dostarczania nikotyny (w tym podgrzewacze tytoniu) jako metodę redukcji szkód spowodowanych paleniem.

Najbardziej zaawansowane rozwiązania wprowadza Nowa Zelandia, która w 2025 r. chce ograniczyć liczbę palaczy do 5% populacji, a dwa lata później wprowadzić całkowity zakaz sprzedaży papierosów dla osób, które urodziły się po 2004 r. Kluczową rolę mają odegrać e-papierosy i podgrzewany tytoń. Ministerstwo Zdrowia tłumaczy, że pomogą w osiągnięcia celu, jakim jest społeczeństwo wolne od dymu papierosowego.

Polska i redukcja szkód

Polska przymierzała się do wprowadzenia programu redukcji szkód związanych z paleniem papierosów 20 lat temu. Wtedy termin „redukcji szkód" pojawił się w Narodowym Programie Zdrowia, a Polska była jednym z pionierów Europy Środkowo-Wschodniej. Obecnie strategię rekomenduje jedynie Krajowe Biuro Do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Światowy Dzień Bez Papierosa to dobry moment do refleksji nad polskimi wysiłkami w walce z paleniem papierosów. Liczba uzależnionych od lat stoi w miejscu. Rosną koszty zdrowotne i społeczne. Tylko na leczenie palaczy NFZ wydaje 18 miliardów złotych. Warto sięgnąć po nowe technologie, które oferują możliwość redukcji szkód u pełnoletnich palaczy, którzy nie potrafią rozstać się z nałogiem. Polacy zasługują na mniej szkodliwy wybór.

eprasa.pl 2bff61dd6d

Festiwal Odkrywców w Raciborzu cz

– To jest wiedza dla każdego – dla dzieci i dorosłych. Nie ma ludzi wszechwiedzących, dlatego każdy może się tu czegoś nauczyć – mówi Nowinom Roman Gębarowski. Pan Romek jest jednym z kilkuset mieszkańców Raciborza i okolic, którzy wzięli udział w Festiwalu Odkrywców.

Bruno, Emilia i Jagna w Naukobusie Centrum Nauki Kopernik, tuż po wykonaniu bezkrwawej operacji. FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO (10)

Nie ma ludzi wszechwiedzących

Zorganizowany w niedzielę 29 maja Festiwal Odkrywców był pierwszą tak dużą imprezą popularnonaukową w Raciborzu. Pracownicy SOWY, czyli Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności zaprosili do współpracy szereg podmiotów z warszawskim Centrum Nauki Kopernik na czele. Cel był jeden: popularyzacja nauki i wiedzy we wszelkich możliwych przejawach. Zarówno pomysł na imprezę jak i realizacja okazały się strzałem w dziesiątkę. Potwierdza to bardzo wysoka frekwencja.

– Bardzo nam się tu podoba. Coś takiego mogłoby być organizowane częściej – mówi pani Emilia, która na Festiwal Odkrywców wybrała się z Jagną i Brunonem.

Zobacz, dotknij, powąchaj i... posmakuj nauki

Główną atrakcją Festiwalu Odkrywców był Naukobus Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. To właśnie tutaj można było m.in.: w bezkrwawy sposób naprawić chorego pacjenta, dowiedzieć się czegoś więcej o szyfrach, rozwiązać z pozoru proste łamigłówki mając na sobie okulary odwracające strony, czy też narysować... film. – To są te same eksponaty, które można zobaczyć w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, tyle że w wersji mobilnej – łatwe w transporcie, składaniu i rozkładaniu – mówi Nowinom Paulina Kaleta z Naukobusu. Pani Paulina przypomina, że Naukobus może za darmo przyjechać do szkół. Trzeba tylko zgłosić placówkę przez stronę internetową www.naukadlaciebie.gov.pl. To samo dotyczy Planetobusa, który popularyzuje wiedzę o astronomii.

Kolejki ustawiały się również do pozostałych stoisk. SOWA przygotowała szereg łamigłówek dla dzieci i dorosłych, których rozwiązanie wymaga nieszablonowego myślenia.

Dzięki miłośnikom modeli latających ze Skrzydlatego Raciborza każdy uczestnik festiwalu mógł spróbować swoich sił na profesjonalnym symulatorze sterowania latającym modelem. – To bardzo realistyczny symulator. Jeśli ktoś nauczy się na nim latać, nie będzie miał problemów ze sterowaniem prawdziwym modelem – mówi Adam Majer ze Skrzydlatego Raciborza.

Laboratorium Pana Korka czyli trio w składzie Michał Szydłowski (fizyk), Mariusz Tomaszewski (biotechnolog) i Agnieszka Jaworska (dziennikarka) pokazywało, jak zbudować zegar słoneczny oraz pierwowzór aparatu fotograficznego czyli camera obscura.

Profesjonalistom nie ustępowali uczniowie i nauczyciele Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Raciborzu. Za tymi długimi nazwami kryją się szkoły, które w Raciborzu i okolicy wszyscy znają, czyli „Budowlanka-Gastronomik" (CKZiU nr 1) oraz „Mechanik" (CKZiU nr 2). Doświadczenia chemiczne, kuchnia molekularna, obsługa urządzeń geodezyjnych i drona, ciecz nienewtonowska, maszyna hydrauliczna zbudowana z drewna, strzykawek i wody, laserowa harfa – to tylko część ciekawostek, które przyciągały do tych stanowisk.

Młodzi technicy analitycy z CKZiU nr 1 w Raciborzu w interesujący sposób przekazywali dzieciom (i dorosłym) wiedzę z dziedziny chemii. Na zdjęciu od lewej: Piotrek, Klaudia, Filip i Amelia.

Swoją obecność zaznaczyli również pedagodzy z PWSZ w Raciborzu. Studenci zaprosili młodszych uczestników festiwalu do robienia slime'ów, gniotków i bransoletek z żyłki.

(żet)

Reprezentacja raciborskiej SOWY: Joanna Stanisz-Cebula i Agnieszka Domasik. Na stoisku SOWY można było spróbować rozwiązać nietypowe łamigłówki.

REKLAMA

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe i monitoring w promocyjnych cenach!

Pierwsze 3 miesiące GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl

ERA MONITORING

eprasa.pl 2bff61dd6d

yli świetna zabawa, nauka i... tłumy

■ Uczennica Mechanika Nikola Fojcik pokazała, jak wprawić w ruch model koparki wykonany z drewna, strzykawek, rurek i wody.

■ Ania, Romek, Mateusz i Emilka Gębarowscy byli zadowoleni z tego, co zobaczyli na Festiwalu Odkrywców. – Najważniejsze, że dzieci są zadowolone – mówi pani Ania.

■ Studentki należące do Koła Naukowego Pedagogów PWSZ w Raciborzu Paulina Michna i Martyna Knura z opiekunem koła Gabrielą Kryg. Przed nimi stoją Tymon i Antek, którzy pod okiem studentek wykonali slime'y i gniotki. Slime powstaje z połączenia pianki do golenia, kleju, płynu do soczewek oraz barwnika. Gniotka można wykonać z balonika i mąki ziemniaczanej.

■ Adam Majer ze Skrzydlatego Raciborza (pierwszy z lewej) wyjaśnia działanie symulatora modeli latających.

■ Mariusz Tomaszewski i Michał Szydłowski z Laboratorium Pana Korka podczas warsztatów robienia zegarów słonecznych. Uczestnicy mogli zabrać gotowe zegary do domów.

■ Jakub Żłobicki i Damian Białdyga to absolwenci CKZiU nr 1 w Raciborzu na kierunku technik geodeta. Podczas festiwalu prezentowali działanie drona, który jest wykorzystywany do robienia pomiarów geodezyjnych.

SOWA nie powiedziała ostatniego słowa

Jak już wspomnieliśmy, głównym organizatorem wydarzenia była Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności w Raciborzu (SOWA). To placówka, która na co dzień działa przy ul. Ocickiej 52 (zabudowania SP 18), a organizacyjnie jest częścią Muzeum w Raciborzu. Rozmawialiśmy z kierownik SOWY Joanną Stanisz-Cebulą. Oto, co nam powiedziała.

– Organizatorzy imprez plenerowych niemal zawsze obawiają się pogody i... frekwencji.

– Nie było najmniejszych obaw o pogodę. Jako dobry organizator umieliśmy to ogarnąć. Założenia od samego początku były takie, że nie będzie padało i nie będzie wiało. Ale o frekwencję nie byliśmy tak spokojni, bo Festiwal Odkrywców to pierwsza impreza, którą organizuje SOWA, czyli młoda instytucja, zapewne wielu raciborzanom jeszcze nieznana. Myślałam, że możemy nie dotrzeć do mieszkańców z tą ofertą, ale na szczęście myliłam się.

– Rozmawiałem z wieloma uczestnikami. Fakt, są osoby, które trafiły tu przypadkowo, podczas spaceru, ale wielu mieszkańców przyszło tu celowo – na Festiwal Odkrywców, bo przeczytali o tym wcześniej, bo ich to zainteresowało. Zwracają uwagę również na bogaty program – zaprosiliście naprawdę sporo instytucji do współpracy. Skąd macie takie kontakty?

– Jest takie „podziemie" popularyzatorów nauki. Dzisiejsze media społecznościowe pozwalają łatwo nawiązać kontakt, ale poczta pantoflowa również jest nieoceniona. Wszystko to pozwoliło nam się spotkać w tak licznym i zacnym gronie.

– Pierwszy Festiwal Odkrywców. Czy będą kolejne?

– Już mamy pomysł na kolejną imprezę. Wiemy już, jak to zmodyfikować i ulepszyć. To miejsce nie pozwala nam rozwinąć skrzydeł. Bulwary są przepiękne, sprzyjają imprezom piknikowym, ale liczba ludzi, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie przerosła nasze oczekiwanie. Potrzebny będzie nam większy plac. Poza tym chcemy wzbogacać formułę imprezy. Chcemy rozwinąć strefę gastro. Chcemy, żeby nam coś przygrywało, bo zamierzamy też odkrywać talenty.

REKLAMA

eprasa.pl 2bff61dd6d

Ksiądz: dzieci trzeba wychowywać

W kalendarzu kościoła katolickiego wspomnienie św. Urbana przypada na 19 maja. Tradycyjnie więc w Tworkowie (gm. Krzyżanowice) odbyła się procesja parafian do kościółka pw. św. Urbana, aby podczas mszy św. dziękować za łaski i prosić o urodzaje.

Św. Urban jest m.in. patronem winiarzy, winnej latorośli, ogrodników i dobrych urodzajów. Na zdjęciu pątnicy z Czech. *FOT. DAWID MACHECKI (6)*

Od lat parafianie we wspomnienie idą uroczystą procesją z figurą świętego Urbana ze swojego kościoła parafialnego. Obecnie, tak jak niegdyś, kościółek jest miejscem pątniczym, które integruje mieszkańców okolicznych parafii z Polski i Czech.

Uroczystej mszy św. przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Piotr Kuc, nowy duszpasterz z Owsiszcz. Msza sprawowana była w intencji żyjących i zmarłych parafian, a także za żyjące i zmarłe mamy z okazji zbliżającego się ich święta.

Kaznodzieja mówił o tym, jak potężne i wspaniałe, a zarazem zobowiązujące dla każdego jest dziedzictwo chrześcijańskiej wiary. – Ten odpust, jak co roku, jest wydarzeniem wyjątkowym dla całej społeczności tej ziemi. Ale ten tegoroczny odpust jest także szczególny, bo w tym roku mija 1800 lat od wstąpienia na tron Piotrowy Urbana, Rzymianina z urodzenia i pochodzenia.

Ks. Piotr Kuc powiedział, że należy wpatrywać się w życie św. Urbana, który umiłował Jezusa ponad wszystko. – Nie będzie Pana Boga w zakładzie pracy, szkole, szpitalu, na ulicy, w parlamencie, urzędzie, mediach – jeżeli najpierw nie będzie go w rodzinie; „my chcemy Boga w rodzin kole, w troskach rodziców, w dziatek snach”.

Przypomniał, że Sobór Watykański II naucza, że „rodzice, przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary”. Ubolewał, że coraz częściej dzieje się zgoła inaczej, a rodzice, nie czują się temu winni. Mówił, że jeżeli rodzice chcą skutecznie przekazywać młodym orędzie wiary chrześcijańskiej, to najpierw muszą być zainteresowani własnymi dziećmi. – Dzieci trzeba wychowywać mimo trudnych czasów, a tym bardziej że tak dzisiaj jest trudno zachować moralny kręgosłup – kontynuował.

Duchowny powiedział też, że to od nas zależy, jaka będzie jutro nasza rodzina. Do św. Urbana nawoływał, aby dał wiernym moc wiary.

Dawid Machecki

Jak odpust, to tradycyjne budy, których na Urbanku nie zabrakło

Wiernych powitał tworkowski proboszcz, ks. Piotr Tkocz

Mszy przewodniczył ks. Piotr Kuc, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Owsiszczach

Wśród pątników widziany był wicewójt Krzyżanowic Wolfgang Kroczek

Odpust zgromadził tłumy wiernych

eprasa.pl 2bff61dd6d

Średniowieczne walki i wystrzał artyleryjski. To działo się w Rudach

Drengowie znad Górnej Odry, czyli stowarzyszenie odtwórcze wczesnego średniowiecza zaprezentowało się w Rudach FOT. ROKSANA PAŹ (4)

W niedzielę 22 maja w Rudach (gm. Kuźnia Raciborska) przed dziedzińcem Starego Opactwa odbył się Jarmark Rękodzieła Regionalnego. To pierwsze tego typu wydarzenie zorganizowane w związku z Ogólnopolskim Tygodniem Bibliotek.

Świat w książkach

– Hasło Tygodnia Bibliotek to „Świat w jednym miejscu" ze względu na to, że w bibliotece wszystko można znaleźć w książkach. Chcieliśmy przenieść ten świat tutaj, dlatego postanowiliśmy zorganizować tę imprezę – mówi Ireneusz Wojcieski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kuźni Raciborskiej, książnica w Rudach jest jej filią.

Głównym pomysłodawcą oraz organizatorem przedsięwzięcia była bibliotekarka Kasia Machecka.

Promować to co lokalne

Kiermasz Rękodzieła Regionalnego zorganizowany został, aby pokazać twórczość regionalnych artystów, promować bibliotekę oraz miejscowość Rudy. Na spotkaniu uczestnicy mogli nabyć: obrazy, zdjęcia, ceramikę, maskotki, obrusy, figurki z drewna, ozdoby z mchu czy świece z wosku pszczelego. Oprócz tego można było zobaczyć i zakupić breloki, ozdobne haki czy podstawki na świece robione własnoręcznie przy stanowisku kowala. A dla fanów kolarstwa przygotowane zostały mapy turystyczne.

Nadleśnictwo Rudy Raciborskie rozdawało natomiast sadzonki w ramach akcji #sadziMY. Uczestnicy byli zachęceni przez leśników do posadzenia przeróżnych sadzonek w swoich ogrodach.

Atrakcji nie zabrakło. Znalazło się również coś dla fanów średniowiecza. Drengowie znad Górnej Odry zorganizowali nie tylko wystawę tarcz, mieczy oraz pancerza. Dla dzieci przygotowane były bezpieczne miecze, aby same mogły spróbować zawalczyć. Do tego wszystkiego pod koniec kiermaszu Drengowie dali pokaz średniowiecznych walk. **Roksana Paź**

Tak prezentowało się stanowisko Nadleśnictwa Rudy Raciborskie

Sabina Marschollek, Ireneusz Wojcieski, Kasia Machecka i Irena Gąsior – organizatorzy I Kiermaszu Rękodzieła Regionalnego

Wydarzenie zwieńczył wystrzał artyleryjski z trzech armat – o tę atrakcję zadbało Raciborskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie

eprasa.pl 2bff61dd6d

OSP Pietraszyn uczciło 110-lecie. Strażackie marzenie? Nowy wóz

Na niedzielę 22 maja zaplanowano główną część obchodów. Wówczas na miejscowym boisku sportowym odbył się uroczysty apel. W trakcie uhonorowano druhny i druhów. Jak to na jubileuszach bywa, nie zabrakło też życzeń oraz prezentów.

W jubileuszu uczestniczyło szereg pocztów sztandarowych FOT. DAWID MACHECKI (4)

Ochotnicza Straż Pożarna w Pietraszynie (gm. Krzanowice) jubileusz 110-lecia świętowała w zeszłym roku, ale z powodu pandemicznych obostrzeń uroczystości przesunięto w czasie. W tym roku zaplanowano aż trzydniowe obchody, które odbywały się w weekend 20 – 22 maja. – Naszym wielkim marzeniem oraz najważniejszym celem jest zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który zastąpi wysłużonego 47-letniego magirusa – mówi prezes jednostki Damian Raida.

Co powiedzieli oficjele?

– Strażak to od wielu lat zawód, który cieszy się największym zaufaniem społecznym. Zyskaliście to dzięki temu, co robicie dla społeczeństwa: oddajecie swoje zdrowie, czasem życie; wszystko po to, aby służyć drugiemu. Dziękujemy wam za wytrwałą pracę – mówił Tomasz Cofała, radny powiatowy, reprezentujący na uroczystości starostę Grzegorza Swobodę.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu, bryg. Jarosław Ceglarek zaważał, że jubileusz miejscowej jednostki to nie tylko święto strażaków, ale całej wioski. – To też piękne tradycje, wierzę, że zostaną podtrzymane – powiedział. Druhnom i druhom dziękował za gotowość do podejmowania trudnych zadań. – Jesteśmy jednością i ramię w ramię działamy na rzecz drugiego człowieka – mówił o współdziałaniu pomiędzy ochotnikami a komendą powiatową z Raciborza.

Odznaki nadane przez prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Katowicach wręczali: komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu bryg. Jarosław Ceglarek oraz wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP Leszek Pietrasz

Na ręce prezesa jednostki Damiana Raidy trafiły liczne upominki, tutaj przekazują je: radny Piotr Nachlik i przewodniczący rady Jan Długosz

Przewodniczący rady miejskiej Jan Długosz dziękował strażakom za wzorową służbę, ale jak dodał, należy szykować już jubileusz na 111-lecie. – Myślę, że te trzy jedynki będą szczęśliwe i ten nowy wóz pojawi się w garażu. Choć będzie to bardzo trudne ze względu na sytuację na świecie – stwierdził.

Wiceburmistrz Jarosław Gałkowski powiedział, że jubileusz 110-lecia to bardzo ważna uroczystość dla Pietraszyna i całej gminy Krzanowice, dziękując za wszystko strażakom oraz ich rodzinom. Odczytał też list gratulacyjny od burmistrza Andrzeja Strzedulli, później ze skarbniczką Justyną Lubecką przekazał prezent na ręce prezesa OSP Pietraszyn.

Gratulacje strażakom składali również: wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP Leszek Pietrasz, prezes zarządu oddziału gminnego OSP RP w Krzanowicach, a zarazem sołtys Pietraszyna Józef Maindok oraz przedstawiciele KS Pietraszyn.

Z kart historii*

Ochotnicza Straż Pożarna w Pietraszynie została założona na wniosek ówczesnej Rady Wiejskiej Sołectwa Pietraszyn do walki z żywiołami w 1911 roku. Początkowo jednostka składała się z 15 członków. Z upływem lat

eprasa.pl 2bff61dd6d

◀ Statuetki trafiły nie tylko do strażaków, ale również do zaproszonych gości

liczba strażaków systematycznie rosła i w 1928 roku liczyła 28 członków. Pierwszym sprzętem na wyposażeniu jednostki były zwykłe wiadra. Później OSP wzbogaciło się o sikawkę ręczną z zaprzęgiem konnym oraz wóz konny do przewozu strażaków, co znacznie przyspieszyło i usprawniło gaszenie pożarów. Oba te pojazdy są obecnie zabytkami, ale dzięki opiece i konserwacji strażaków sprzęt ten jest sprawny do dziś i wykorzystywany np. w zawodach sikawek konnych oraz jako atrakcja na różnego rodzaju festynach.

Podobnie jak w innych miejscowościach gminy, działania wojenne w 1945 roku oraz pierwsze lata władzy ludowej spowodowały zawieszenie działalności jednostki, które trwało do 1948 roku.

Najstarsza remiza znajdowała się w budynku w samym centrum wioski z przyległym przedszkolem i urzędem sołeckim obok zabytkowej kaplicy św. Barbary. W 1968 roku, w ramach czynu społecznego, kosztem 320 tys. złotych, przy wsparciu gminy i PZU, wzniesiono nową, dwuboksową remizę, która użytkowana jest do dzisiaj.

Wraz z rozwojem techniki jednostka była sukcesywnie unowocześniana. W latach 50. sikawkę konną zastąpiono motopompą. W 60. latach jednostka otrzymała przyczepkę dwukołową do transportu sprzętu pożarniczego, (która również jest w jednostce do dziś). W 1973 roku, do dwóch wozów konnych oraz motopompy, doszedł samochód lublin ufundowany przez Komendę Wojewódzką OSP w Opolu. W roku 1992 jednostka na miejsce wysłużonego lublina otrzymała nowy samochód bojowy marki żuk, (który służy w jednostce do dzisiaj).

W 1997 roku, dzięki ofiarności samych strażaków oraz częściowo mieszkańców, zakupiony został nowy sztandar „symbol istnienia i działania w miejscowości ludzi niosących pomoc innym w potrzebie".

Medale i odznaki

W trakcie części oficjalnej przyznano liczne medale i odznaki. Do kogo trafiły?

- Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Franciszek Gocman, Damian Morcińczyk, Florian Ternka.
- Srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa: Damian Raida, Marek Wiszkony.
- Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa: ksiądz Tomasz Gierga, Krystian Raida, Michał Regieńczuk, Roman Strachota, Sebastian Ternka.
- Odznaka Strażak Wzorowy: Tomasz Sternisko, Jan Sternisko, Krzysztof Stanke, Marek Strusch, Grażyna Hiltawski, Michaela Nowak, Monika Bugla, Patrycja Sander.
- Odznaki za wysługę lat: 60 lat: Arnold Hanslik. 50 lat: Ryszard Wziontek, Franciszek Gocman, Józef Nowak. 45 lat: Henryk Kuc. 40 lat: Jerzy Beracz, Józef Maindok, Franciszek Hoszek. 35 lat: Marian Hanslik, Florian Ternka, Damian Morcińczyk. 30 lat: Marek Wiszkony. 25 lat: Damian Dastig. 20 lat: Grzegorz Wziontek, Piotr Strusch, Damian Raida, Dominik Kerlin, Adrian Krautwurst, Andrzej Hanslik, Roman Strachota, Krystian Raida. 15 lat: Łukasz Morcińczyk, Grzegorz Kretek, Mariusz Kubny, Piotr Kalika, Tomasz Sternisko, Mateusz Maindok, Agnieszka Gocman. 10 lat: Ternka Adrian, Jan Sternisko, Sebastian Ternka, Michał Regieńczuk, Mateusz Hanslik, Grażyna Hiltawski, Monika Bugla , Michaela Nowak. 5 lat: Patrycja Sander, Dominik Ternka, Krzysztof Stanke, Krzysztof Luleczka, Dariusz Stanke.

W roku 2008 zakupiono drugi wóz bojowy marki magirus, który ufundowany został przez Urząd Miejski w Krzanowicach, a wcześniej służył w zachodnich jednostkach straży pożarnej. Przeprowadzony został remont boksów garażowych. Wszystkie prace związane z remontem zostały wykonane we własnym zakresie przez członków OSP Pietraszyn.

Obecnie OSP Pietraszyn liczy 62 członków w tym 38 czynnych. Jako najmniejsza miejscowość w gminie od wielu lat wystawia drużyny we wszystkich kategoriach wiekowych na gminnych zawodach ssportowo -pożarniczych, w których zajmuje czołowe miejsca. Jednostka licznie reprezentuje gminę na zawodach powiatowych i wojewódzkich. Corocznie bierze udział w Międzynarodowych Zawodach Sikawek Konnych organizowanych w Bieńkowicach. Kilkukrotnie strażacy reprezentowali gminę na międzynarodowych zawodach w czeskich Jamnicach.

◀ W trakcie uroczystości przyznano liczne medale i odznaki. Honorującym asystowały dwie strażacki z Pietraszyna: Nicola Strzeduła i Kinga Maindok

Dawid Machecki

**Akapit „z kart historii" powstał na bazie materiałów przygotowanych przez OSP Pietraszyn.*

Znów w niepełnym składzie. Radny z Górek Śląskich zrzekł się mandatu

▶ Zdzisław Walkiewicz radnym był przez 16 miesięcy, w grudniu 2020 roku w Radzie Gminy Nędza zastąpił Denisa Cyfkę *FOT. DAWID MACHECKI*

Nędza na tle innych samorządów powiatu raciborskiego wypada rekordowo pod względem wyborów uzupełniających w trakcie trwania obecnej kadencji (2018 – 2023). Te będą już czwarte.

Przypomnijmy, najpierw mandatu zrzekł się Denis Cyfka, radny z Górek Śląski, z okręgu numer 4. W zastępstwie do rady wszedł Zdzisław Walkiewicz, który teraz zrezygnował z tej funkcji. Później musiały odbyć się wybory w Szymocicach. Ówczesny sołtys (a obecnie także radny) Bartosz Sala zastąpił na tym stanowisku zmarłego nagle Karola Kalembę. Natomiast niedawno Julia Kupczyk zastąpiła w fotelu radnego Henryka Postawkę, byłego radnego z Górek Śląskich, z okręgu numer 3, który także zrzekł się mandatu.

Postanowienie Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej ukazało się 11 maja. – Stwierdza się wygaśnięcie z dniem 1 maja 2022 r. mandatu radnego wybranego do Rady Gminy Nędza w okręgu wyborczym nr 4 z listy nr 1 – KWW Górki Śląskie, z powodu pisemnego zrzeczenia się mandatu. Radnym, którego mandat wygasł jest Zdzisław Marian Walkiewicz – czytamy w dokumencie.

Tym samym rusza procedura. Na podstawie Kodeksu Wyborczego, w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego rady gminy w gminie liczącej do 20 000 mieszkańców, wojewoda zarządza wybory uzupełniające. Informacji w tej sprawie jeszcze nie upubliczniono.

Nowego radnego Górek Śląskich będą wybierać mieszkańcy okręgu numer 4, który obejmuje ulice: Astrów, Basenową, Bogunicką, Brzozową, Leśną, Nad koleją i Za lasem.

(mad)

eprasa.pl 2bff61dd6d

To dla nich pasja życia

– Skat jest sportem dla ludzi szukających rozrywki umysłowej. Relaksem dla zmęczonych pracą i realiami życia codziennego. Uczy rachunku prawdopodobieństwa, logicznego myślenia, a szczególnie podejmowania szybkich decyzji z wszelkimi konsekwencjami – mówił Ryszard Płaczek, prezes sekcji skata przy LKS Górki Śląskie. Dodał, że dla wielu skat, a po śląsku szkat, jest pasją życia. W sobotę 21 maja organizacja świętowała 35-lecie istnienia. W obchodach jubileuszu uczestniczyli nie tylko skaciarze z Nędzy, ale i prezesi sekcji Okręgu Śląsk Południe, do którego należy klub. Gminę reprezentował przewodniczący rady Gerard Przybyła.

Oto aktywni członkowie sekcji z Górek Śląskich *FOT. DAWID MACHECKI (6)*

Sekcja LKS Górki Śląskie została założona 28 lipca 1986 roku przez Bernarda Piszczka, Rajnarda Przynickiego i Henryka Żyłę. Przez pierwsze dziesięciolecie sekcji przewodniczył Henryk Żyła, od 1997 roku organizacją kieruje Ryszard Płaczek. Obecnie klub liczy około 10 aktywnych członków. Przedstawiciele sekcji uczestniczą nie tylko w lokalnych rozgrywkach, ale także w mistrzostwach Polski, Europy i Świata. Najdalej pojechali do Kapsztadu i Las Vegas.

Krzysztof Kołodziejczyk, prezes Polskiego Związku Skata przypominał, że PZSkat został założony 1984 roku, a więc zaledwie dwa lata później oficjalna sekcja powstała w gminie Nędza. – Wielki szacunek – podkreślił. Dodał, że trzonem PZSkat są właśnie tego typu kluby działające przy LKS -ach, strażach pożarnych czy ośrodkach kultury. – A nie te duże miejscowości – wyjaśnił. Eugeniusz Cyran, wiceprezes PZSkat przekazał na ręce prezesa Płaczka pamiątkowy grawerton.

Gerard Przybyła mówił, że to dla niego zaszczyt, że na tym jubileuszu może reprezentować miejscowy samorząd. Przypominał, że tradycja skata w gminie Nędza jest wieloletnia. – Ta wasza uroczystość pokazuje jak ważna i nierozłączna jest tradycja Śląska związana ze szkatem. Ten szkat towarzyszył nam wszędzie, gdzie tylko można było się rozejrzeć – powiedział, dodając, że będąc dzieckiem, obserwował jak jego tata grał z kolegami. – Fajnie, że wy ciągle pielęgnujecie tę tradycję i historię. Tradycji nikt nam nie zabierze, możemy ją jedynie sami zaniechać – stwierdził. Członkom sekcji gratulował pasji, zamiłowania i wytrwałości. Jako wyraz uznania przekazał na ręce prezesa pamiątkowy puchar.

To nagroda, o którą podczas jubileuszu rozegrano grę. Ufundował ją prezes Ryszard Płaczek

W trakcie części oficjalnej wręczono cztery odznaki Polskiego Związku Skata. Nie zabrakło także poczęstunku i rozgrywek.

Dawid Machecki

Na zdjęciu założyciele i obecny prezes sekcji, od lewej: Rajnard Przynicki, Ryszard Płaczek i Bernard Piszczek

W skacie biorą udział trzy osoby, przy czym w każdej rozgrywce dwie osoby grają przeciwko jednej, która wygrała licytację poprzedzającą daną rozgrywkę. Gra w Polsce często nazywana jest „śląskim brydżem". Na zdjęciu prezes Ryszard Płaczek z prezentami podarowanymi na jubileusz sekcji

W trakcie spotkania minutą ciszy uczczono zmarłych członków sekcji

Gerard Przybyła stwierdził na spotkaniu, że musi nauczyć się gry w skata

eprasa.pl 2bff61dd6d

Utrwalili ulotne wspomnienia

W Towarzystwie Miłośników Ziemi Raciborskiej pokazano fotografie wykonane w ramach projektu, który miał na celu zatrzymanie elementów kultury byłych mieszkańców województw: wołyńskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. To działanie realizowane przez Centrum Kultury i Sportu Tkalnia wraz z Miejską i Gminną Biblioteką w Kietrzu.

Wystawa w TMZR-ze to jeden z elementów projektu pt. „Historie artystycznie tkane", w ramach którego zbierano informacje na temat elementów tradycyjnej kultury przywiezionych z terenów ziem wschodnich II Rzeczypospolitej i zachowanych przez mieszkańców gminy.

■ – To ostatnia możliwość na zebranie tych informacji, bo tych ludzi, a co za tym idzie, ich wspomnień, nie będzie – mówił o potrzebie realizacji projektu Jerzy Dębina

– Historia Kietrza po 1945 roku została rozpisana na nowo. W pewnym sensie jakieś podobieństwo jest również w Raciborzu, gdzie przed II wojną światową mieszkało 50 tysięcy ludzi, po jej zakończeniu zostało 3 tysiące mieszkańców. Rozpoczął się wtedy napływ ludzi – mówił na wernisażu Michał Fita, dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Kietrzu. Wyjaśniał, że założeniem projektu było dotarcie właśnie do tych wspomnień.

Jerzy Dębina – aktor, poeta, animator kultury i artysta, podkreślał, że projekt przekłada się na różne formy: warsztaty śpiewu i tańca, zajęcia recytatorskie i plastyczne, wystawy fotograficzne, a nawet koncert, który ma odbyć się we wrześniu. – Kiedy rozjechaliśmy się po gminie Kietrz, zbierając materiały, poczuliśmy moc sentymentu, który ci ludzie przywieźli. Informacje, które zdobywaliśmy, zachowywaliśmy w formie zdjęć lub nagrań. To też ostatnia możliwość na zebranie tych informacji, bo tych ludzi, a co za tym idzie, ich wspomnień, nie będzie – dodał.

■ Na wystawie pokazano kilkanaście fotografii. Do zdjęcia pozują: dyrektor Michał Fita, Aleksandra Jańska z TMZR oraz autorka wystawy Agnieszka Gogolewska, będąca także zawodowo związana z kietrzańską Tkalnią *FOT. DAWID MACHECKI (2)*

Autorką zdjęć pokazanych w TMZR-ze jest Agnieszka Gogolewska, absolwentka raciborskiej PWSZ, która wcześniej gościła już tam ze swoimi pracami przygotowywanymi na kierunku edukacja artystyczna pod okiem dr Gabrieli Habrom-Rokosz. Materiał, który pokazała na wystawie, zbierała wspólnie z etnografem Jackiem Nowińskim. – Ta wystawa jest formą podsumowania – wyjaśniała w rozmowie z Nowinami.

(mad)

Historyczne zwycięstwo dziewczynek z Rudnika. To największy sukces sportowy tej placówki

Ogromną niespodziankę sprawiły dziewczynki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudniku, które wygrały Śląski Finał Wojewódzki XXII edycji turnieju z „Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku" w kategorii wiekowej U-8.

Piłkarki z Rudnika okazały się prawdziwą rewelacją turnieju, który odbył się w MOSiR w Sosnowcu. W grupie eliminacyjnej zanotowały dwa zwycięstwa: z SP Rydułtowy 3-1 oraz UKKS Katowice 5-0. W meczu półfinałowym pokonały SMS Tychy 2-0. W meczu finałowym ponownie spotkały UKKS Katowice, gdzie w regulaminowym czasie odnotowano remis 1-1. O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, które lepiej egzekwowały waleczne zawodniczki z Rudnika wygrywając 1-0.

■ Zwycięski skład tworzą: Paulina Bujak, Milena Chruściel, Julia Musioł, Zofia Pisarczyk i Amelia Bury *FOT. ZSP RUDNIK*

– Sukces jest tym większy, iż drużyna z Rudnika cały turniej grała w pięcioosobowym składzie nie mając wsparcia z ławki rezerwowych – podkreśla Weronika Żymełka, dyrektor placówki. Zdobycie tytułu Mistrzyń Śląska to dla małej szkoły z Rudnika największy sportowy sukces.

Skład zwycięskiego zespołu – Paulina Bujak, Milena Chruściel, Julia Musioł, Zofia Pisarczyk, Amelia Bury. Były także wyróżnienie indywidualne, które otrzymała królowa strzelczyń Paulina Bujak. Trenerem drużyny z Rudnika jest Bożena Walaszek.

– Warto wspomnieć, że 20 lat temu Szkoła Podstawowa w Rudniku zdobyła II miejsce w tym samym turnieju. Dzisiejszy jednak sukces jest nietuzinkowy – dodaje dyrektor Żymełka.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Organizatorem turnieju był Polski Związek Piłki Nożnej. Sponsorem imprezy był Tymbark, zaś sponsorem brązowym Electrolux i Ministerstwo Sportu i Turystyki. Komitet honorowy nad wydarzeniem sprawowało Ministerstwo Edukacji i Nauki i Ministerstwo Zdrowia.

(oprac. d)

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Pietrowice Wielkie

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pietrowice dla dwóch obszarów położonych w miejscowości Kornice oraz projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pietrowice Wielkie – Etap I

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity, Dz.U. z 2022 r. poz. 503) art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 1029), **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pietrowice dla dwóch obszarów położonych w miejscowości Kornice oraz projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pietrowice Wielkie – Etap I, w dniach: od 7 czerwca 2022 r. do 28 czerwca 2022 r.**

Projekty planu miejscowego oraz zmiany planu miejscowego zostaną udostępnione do publicznego wglądu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie (bip.pietrowicewielkie.pl). Ponadto, w trakcie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu, będzie istniała możliwość zapoznania się z projektami w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, 47-480 Pietrowice Wielkie, po wcześniejszym umówieniu terminu pod numerem telefonu: +48 32 4198089 w. 116

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planu miejscowego oraz zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **21 czerwca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich, ul. Szkolna 5, **o godzinie 15.30.** Prosimy o telefoniczne zgłoszenie chęci uczestnictwa w dyskusji pod numerem tel. +48 32 4198089 w. 116

Osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić ewentualne uwagi do projektów planu miejscowego oraz zmiany planu miejscowego, a także do prognoz oddziaływania na środowisko, pod adresem: Wójt Gminy Pietrowice Wielkie ul. Szkolna 5, 47-480, Pietrowice Wielkie, : poczta@pietrowicewielkie.com.pl.

Uwagi mogą być wnoszone:

1) w formie papierowej,

2) ustnie do protokołu,

3) w formie elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres poczta@pietrowicewielkie.com.pl, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 lipca 2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Pietrowice Wielkie.

Klauzula informacyjna z zakresu ochrony danych osobowych dla procedur planistycznych sporządzania planu oraz zmiany planu miejscowego, udostępniona jest na stronie Biuletynu Publicznej Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich w zakładce RODO (pietrowicewielkie.pl)

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl 2bff61dd6d

Polowy zabił ćwieka opozycji: Unia społeczna, gdzie koszty nie są najw

O aktualnej sytuacji finansowej Unii prezydent powiedział na majowej sesji niewiele, choć właśnie o pieniądzach wydawanych teraz na spółkę chcieli mówić radni. Bo jej bilans jest na minusie, a długi rosną. Obecny w urzędzie prezes Kamil Paruzel na większość pytań nie umiał odpowiedzieć od razu. W dyskusji na temat Unii wzięło udział aż 14 z 22 radnych.

Odkąd Miasto Racibórz powołało do życia swą nową spółkę, atmosfera wokół niej – z poziomu samorządu – tylko gęstnieje. Prezydent Dariusz Polowy pokazuje jasne strony przedsięwzięcia – do miasta przyjeżdżał kilkakrotnie autorytet trenerski Marek Śledź, a opozycja grzmi, że nowy twór kosztuje podatników coraz więcej.

Mirosław Lenk, który był przeciwny tworzeniu spółki od początku dyskusji o tym projekcie, powtarza, że bez swojej infrastruktury nie sposób Unii zarabiać tyle, by mogła wypracować jakiś zysk. Praktycznie cały jej budżet stanowi miejska dotacja, z której i tak większość idzie na płace pracowników spółki.

W dyskusji na temat Unii Racibórz wzięło udział 14 radnych. Pytania adresowali do prezesa spółki Kamila Paruzela

600 pytań o Unię

Prezydent Polowy rozegrał majową sesję w swoim stylu – przyniósł tam prezentację, z której wynika, że Unia jest bliska awansu z okręgówki do IV ligi, a radni nie chcą jej pomóc, hamując budowę w mieście boiska ze sztuczną nawierzchnią. Przypomniał, że za kadencji Mirosława Lenka wydano na infrastrukturę sportową 55 mln zł, ale nie znaleziono pieniędzy na sztuczną murawę dla Unii.

Dodatkowo wskazał, że Unia jest przedmiotem licznych ataków i donosów do organów ścigania. – Spółka jest nękana, byli szkodnicy co chcieli ją wykreślić – podkreślił prezydent.

Polowy nie omieszkał podać, że na temat Unii zadano urzędnikom ponad 600 pytań w trybie dostępu do informacji publicznej.

Unia potrzebuje więcej

Włodarz zapowiedział, że przyjdzie do rady z wnioskiem o zwiększenie nakładów na spółkę, bo ta awansując do wyższej klasy rozgrywkowej, będzie ponosić wyższe koszty. Teraz podróżuje na mecze wyjazdowe po terenie powiatu i okolic. W IV lidze musi wyjeżdżać do miejscowości na terenie całego Śląska.

Na sesji tylko prezes Unii – Kamil Paruzel siedział obok prezydenta Polowego. Pozostali szefowie spółek miejskich zajęli miejsca z tyłu sali obrad

Radni dowiedzieli się od prezydenta, że Unia dostaje z Miasta faktycznie coraz mniej pieniędzy. Zrobił zestawienie nakładów w oparciu o wysokość płacy minimalnej i okazało się, że w 2011 roku Unia dostawała kwoty o wartości 219 takich płac, a ostatnio o połowę mniej.

Polowy nazwał Unię spółką społeczną, nienastawioną na zysk, a wartości pozafinansowe. Uważa, że klub oddaje Miastu nakłady w postaci rosnącej grupy wysportowanych i zadowolonych młodych piłkarzy.

Trenerzy są zachwyceni

Do pozytywnych efektów działania nowej Unii przekonywał radnych trener główny Marek Hanzel. Na sesji zaprezentowano nagranie z jego wypowiedzią. Podkreślił, że współpraca z trenerem Markiem Śledziem dała mu wiedzę, jakiej nie powziął na żadnej z licznych kursokonferencji czy odbytych szkoleń. – Dostaliśmy gotowca jak poprawić jakość szkolenia. Wprowadziliśmy nowe standardy pracy treningowej czy meczowe. Zunifikowaliśmy proces szkolenia. Ta technologia opiera się na decyzyjności, jest projektem długoterminowym i choć nie wszystkie efekty są już zauważalne, to cierpliwe planowanie je przyniesie – mówił trener. Jako przykład dobrej roboty pokazał awans trampakrzy do I ligi śląskiej, gdzie Racibórz mierzy się z uznanymi akademiami piłkarskimi. – Poprawia się decyzyjność tych chłopaków, przybywa efektów szkoleniowych. Unii brakuje boiska z syntetyczną nawierzchnią, by osiągnąć więcej – podkreślił Hanzel.

Tu D. Polowy dodał, że robił wszystko by przekonać radę, aby za 3,5 mln zł powstał w Raciborzu taki obiekt. Radnym opozycji nie spodobała się prezentacja prezydenta. Zarzucili mu, że mówi nie na temat, bo oni chcieli rozmawiać o finansach Unii.

Potrzeba jeszcze czasu

Po tym jak skończył Polowy, wystąpił przed radą prezes Unii Kamil Paruzel. Przekonywał radę, że spółka miejska rozwija się w każdym obszarze, w oparciu o swoją strategię rozwoju. Szkoli trenerów wykorzystując metody klubu partnerskiego – Rakowa Częstochowa.

Zorganizowali dużo eventów, żeby budować nasze drużyny. Dla dzieci powstawały różne inicjatywy, jak np. obozy w Świeradowie i Nowej Rudzie, jak turnieje piłkarskie, jak półkolonie piłkarskie. Mamy u siebie nie tylko dzieci z miasta. Prowadzimy zajęcia na naprawdę dobrym poziomie. Nawiązujemy liczne współprace, m.in. z PWSZ. Potrzeba jeszcze trochę czasu, żeby to wszystko nabrało rozpędu, ale dzieci i młodzieży mamy więcej niż przed rokiem – z 60 ich liczba w klubie wzrosła do 118 – oznajmił szef Unii.

Jak w kabarecie

Wiceprzewodniczący rady Michał Szukalski czekał na plany finansowe, materiały o strategii Unii więc ocenił informacje przedstawione na sesji jako „le cabaret".

Jak padają trudne, niewygodne pytania to pan prezydent się chowa, mówi nie na temat. W jego prezentacji brakowało tylko drzewa genealogicznego – skomentował.

118
tylu zawodników w grupach młodzieżowych szkoli teraz Unia

Szef rady miasta Marian Czerner powiedział, że prezydent znów zaskoczył radnych materiałem, którego ci od niego nie oczekiwali, a wyznaczyli mu przecież konkrety do przedłożenia na sesję.

Mirosław Lenk żałował, że prezydent nie był taki chętny do wypowiedzi w komisjach, gdzie go oczekiwano. – Robi pan wszystko, żeby odwrócić uwagę od głównego tematu i wprowadza prymat polityki nad merytoryką. Przy tej okazji atakuje pan mnie. Dowiedział się pan, co my mówiliśmy w komisjach, przygotował się i dziś uderzył – zauważył były prezydent.

Spodziewał się problemów

Lenk dodał, że jego rządy były dobrym czasem dla raciborskiego sportu, a wydatki były nawet wyższe niż wyliczenia prezydenta. – Ja życzę Unii awansów, radochy z gry w piłkę, ale my mówimy o poważnych problemach organizacyjnych. Skoro stawiamy na wymiar społeczny, to dlaczego Unii nie prowadzi OSiR? Dlaczego nie powołaliśmy jednostki budżetowej z dotacją, skoro budżet Unii w 90% stanowią środki miejskie? Byłoby na pewno taniej. Od razu mówiłem, że z formułą spółki prędzej czy później będą problemy w przypadku Unii – zaznaczył Mirosław Lenk.

Dla niego określenie spółka społeczna jest czymś nieznanym mimo wykształcenia ekonomicznego i długoletniej praktyki w samorządzie, sięgającej lat 90. ubiegłego wieku.

Lenk chciał wiedzieć jak prezydent Polowy i prezes Paruzel oceniają kondycję finansową?

Włodarz oznajmił tu, że kondycja finansowa Unii się poprawia. Aktualnie ma wynik ujemny, ale radni powinni mieć świadomość, że chwalone teraz Przedsiębiorstwo Komunalne przez lata miało bilans na minusie i gdyby podliczyć te straty to wynoszą 4,6 mln zł. – Dopiero od 2019 roku wyniki są dodatnie, co jest zasługą tego, a nie innego prezesa – podkreślił. Jak zaznaczył, wynik finansowy niekoniecznie musi wpływać na to jak spółka funkcjonuje.

Niesprawiedliwość społeczna

Brak grantów i projektów zarzuciła prezesowi radna Ludmiła Nowacka. Porównała Unię do Arboretum Bramy Morawskiej, gdzie dyrekcja sypie pomysłami na dodatkowe źródła finansowania i nowe przedsięwzięcia.

eprasa.pl 2bff61dd6d

Racibórz to spółka ważniejsze

– Stowarzyszenia walczą o środki zewnętrze, stają na głowie, by pozyskać jakieś środki, a państwo bazują tylko na miejskiej dotacji. Jak porównywać Unię do klubów raciborskich, gdzie są mistrzowie kraju, uczestniczy mistrzostw świata, olimpijczycy? Takie traktowanie akurat tego klubu to niesprawiedliwość społeczna w oczach innych środowisk sportowych – oceniła L. Nowacka.

Poparł ją Piotr Klima. Nie zgadza się, by to futbol był traktowany w mieście jako priorytet. – Z tą piłką to przesada. Nie jesteśmy Brazylią czy Hiszpanią. A co pan osobiście sądzi o tej sytuacji? – zapytał prezesa Paruzela. Ten mówił, że ma swoje zadania i swoje cele. Na futbolu się zna i cieszy się, że Miasto traktuje go poważnie. Radny uznał, że to za słaby powód, że prezes zna się na piłce nożnej, aby samorząd utrzymywał piłkarski klub.

Manipulacja informacjami

Do dyskusji wrócił jeszcze Michał Szukalski ciekaw planu Paruzela, by odwrócić trend panujący w finansach Unii i wyprowadzić ją z dołka. Szef spółki powiedział, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie na sesji. – Tu nie mam potrzebnych danych, ale sytuacja poprawi się na pewno, my planujemy wiele inicjatyw – zaznaczył.

Michał Kuliga prosił prezydenta, by skończył z atakami na swego poprzednika, bo wytykanie, że w mieście powstały aquapark i przystań, a odnowiono stadion oraz halę, jest błędne. – Ludzie korzystają z tych obiektów i to bardzo – podkreślił radny. Mówił o manipulacjach włodarza w przekazie informacji.

To wszystko szkodzi spółce, ta aura tajemnicy, że jakaś walka w radzie ciągle trwa o tę spółkę. Ja się wypowiedziałem raz o spółce, negatywnie co do tej formy. Uważam, że te pieniądze na jej obsługę, na zarząd można było dać na inne kluby i stowarzyszenia. Bo oni szukają grantów, gdzie się da. Jak powinny działać kluby? Proszę pojechać do Tworkowa i tam wszystko zobaczyć, a to jest stowarzyszenie – oznajmił Michał Kuliga.

Najdłuższa dyskusja

Henryk Mainusz uzyskał od prezesa Unii informację, że tylko dwie osoby z działaczy stowarzyszenia Unia zostały w nowej spółce. Podejrzanie potraktował układ z Rakowem, bo przypuszcza, że tylko wicemistrz Polski skorzysta na współpracy z raciborskim klubem. Paruzel uspokajał go, że projekt ten jest obliczony na wiele lat i na ten moment mowa jest o jednym zawodniku, który rokuje na przyszłość w kwestii uzyskania zeń przychodów ze spółki. Podkreślił jeszcze raz wartości ze szkolenia w Rakowie trenerów Unii.

Leon Fiołka apelował, żeby uciąć długą dyskusję, bo spółkom o milionowych obrotach poświęcono znacznie mniej czasu niż Unii. Opozycja broniła się, że musiała oglądać przydługie prezentacje prezydenta i prezesa, które nie były na temat.

Jeszcze Mirosław Lenk poprosił prezesa Paruzela, aby ten powiedział, jak wyobraża sobie nowe inwestycje potrzebne spółce i z jakich środków chce je sfinansować. Pytany przyznał, że na miejscu nie posiada takiego planu i trudno mu się odnieść na sesji do takich kwestii. – Inwestycji może być sporo, niekonieczne samo boisko z nawierzchnią syntetyczną – zaznaczył.

Z podłogi na dywan

Swój pogląd wygłosiła radna Justyna Poznakowska. Jej zdaniem, choć minął rok od ostatnich rozmów o spółce z jej prezesem, to wciąż stoi ona w tym samym miejscu. – Nie umiemy skoczyć z podłogi na dywan – oceniła.

Przyznała, że kandydaci z KWW Michała Fity mieli w programie budowę sztucznej murawy, ale pan Polowy miał w swojej ofercie dialog, którego nie stosuje z radnymi. – Powtarza pan, że radnej Szukalskiej nie pasuje wynik audytu, a ta spółka jest nierentowna, nie ma płynności finansowej. Słyszę tu o kosztach wynagrodzenia, a w innych klubach opiera się to wszystko na społecznym poruszeniu. Markowice czy Tworków tak działają. My pytamy o pieniądze, bo ludzie nas wybrali i w ich imieniu chcemy wiedzieć, jak to wygląda. My tu nie chcemy nikogo strącić ze stołka – oświadczyła Poznakowska.

Niewykorzystana kwota

– Pan prezydent specjalnie do tego doprowadził, żebyśmy tyle rozmawiali o Unii. Osobiście jest mi przykro, że nie wykorzystano dla Unii pieniędzy, które miał pan prezes do wydania w 2021 roku. Pytałem go o to w marcu 2021 roku i tłumaczył, że jest w klubie za krótko. Chciałem dowiedzieć się w czerwcu 2021 roku, to prezydent zabronił prezesowi odpowiadać na sesji. We wrześniu obiecywał mi pan Polowy, że dostanę to na piśmie, ale nie mam nic do dzisiaj – skwitował radny Paweł Rycka związany z działającym w jego dzielnicy Wichrem Płonia.

Paruzelowi wytknął, że ten zapomniał o historii Unii i na jej 75-lecie nie zaprosił najbardziej zasłużonych piłkarzy i działaczy. – Oni sami się spotkali później i pan powinien ich przeprosić, że pan o nich zapomniał. Pan prosi rodziców dzieci, żeby zwracali się do radnych z prośbą o sztuczne boisko. My jesteśmy za nim, ale my się nie zgadzamy na likwidację przy tym boiska trawiastego – podkreślił rajca.

Polowemu zarzucił, że ten zawsze pokazuje tylko to, co mu pasuje. – Pan stosuje antydialog, bo nigdy nie było uczciwego dialogu z panem – dodał Rycka.

Anna Szukalska przypomniała, że włodarz miał przygotować radzie raport finansowy o Unii. Tymczasem nie zrealizował planu pracy rady miasta. Nie zrobił też tego w komisjach. – Spółka jest zadłużona, nie ma płynności finansowej i w środowisku sportowym wywołuje poczucie niesprawiedliwości, że jest lepiej traktowana niż inne podmioty – podsumowała.

Uznanie dla klubu

W obronie prezydenta i klubu występowały Anna Wacławczyk i Anna Ronin. Podkreślały, że klub osiąga sukcesy, szkoli dzieci i młodzież i na tym należy się skupić. W komentarzu z ław opozycji usłyszały, że powielają narrację Polowego.

Na koniec głos zabrał Dariusz Polowy. Pogratulował Unii zwycięstwa w środowym meczu i cieszył się z jej umocnienia w fotelu lidera okręgówki. – Z dzisiejszych głosów w radzie wybrzmiało uznanie i poparcie dla klubu sportowego. Wiem, że radni, którzy opierają się na mniemaniach i wyobrażeniach, nie do końca akceptują formę spółki. Dlatego chciałem zapoznać radę z szerokim kontekstem funkcjonowania spółki – mówił prezydent. Wyjaśnił, że po to mówił o historii „niewybudowania sztucznej murawy", by uzmysłowić, że gdyby radni nie zablokowali jego inicjatywy, to kluby z Raciborza dziś grałyby już na takim boisku. Według niego Miasto nie wydaje więcej pieniędzy na Unię, niż robiło to przed utworzeniem spółki. – Mamy wyniki sportowe, wypełniamy cele organizacyjne, mimo okresu covidowego i wielu działań przeciwko spółce – podsumował Dariusz Polowy.

(ma.w)

Anna Szukalska niczym na egzaminie przepytała z wiedzy o Unii jej prezesa Paruzela

Na początek interesował ją plan finansowy spółki. Paruzel odparł, że w 2020 roku go nie miał, bo przyszedł do Unii w trakcie roku. W 2021 roku go sporządził, tak samo jak w 2022 roku – złożył go w styczniu. – Z informacji spółki wynika, że planu nie było, to jest wiedza od rady nadzorczej – dziwiła się Szukalska. Prezes stwierdził, że przy szczegółowych pytaniach musi mieć czas na sprawdzenie danych. Szukalska dodała, że jest już prawie połowa roku, a prezes nie wie, czy plan finansowy spółki jest zatwierdzony na ten rok.

Dalej radna chciała wiedzieć, na co konkretnie wydawane są pieniądze jeśli chodzi o obsługę administracyjną? Usłyszała, że na osoby, które służą przygotowaniu administracyjnemu. Prezes potwierdził, że z pieniędzy pozyskiwanych z urzędu miasta pokrywane są wynagrodzenie zarządu i rady nadzorczej. Ile z tej puli przeznaczane jest na sprawy szkolenia piłkarskiego? Prezes nie był w stanie podać, ale zadeklarował, że odpowie radnej w późniejszym terminie.

Czy zna pan jakieś kluby z klasy okręgowej będące w całości na utrzymaniu Miasta? Czy zna pan jakieś kluby, gdzie wszystkie czynności administracyjne pełni jednoosobowo prezes spółki? – pytała Paruzela radna Szukalska. Ten nie znał odpowiedzi, ale podkreślił, że wcześniej zastanawiano się w radzie miasta czy nowy prezes Unii podoła zadaniom, a spółka w jego opinii rozwija się dobrze.

Szukalska zaznaczyła, że narracja prowadzona przez prezydenta w temacie Unii jest niewłaściwa, bo „Niezależni Michała Fity" nigdy nie krytykowali Unii jako klubu, ale mają zastrzeżenia co do formy działania jako spółki. – Nie obroniło się, że spółka jest najlepsza. Nie było potrzeby powstania tej spółki – oceniła liderka klubu radnych.

Radna chciała wiedzieć, dlaczego prezes nie wykorzystał możliwości finansowych, jakie dała mu rada miasta, przeznaczając w budżecie na 2021 rok 1,2 mln zł na remont stadionu przy ul. Srebrnej? Paruzel wyjaśnił, że nie ma sprawczości, by te środki wydawać. – A co pan w ogóle zrobił, żeby wykorzystać dla Unii te pieniądze? – Przygotowaliśmy w klubie plan zagospodarowania obiektu i przekazaliśmy do urzędu, to czego sobie życzymy – dodał prezes.

My widzimy stratę spółki na pół miliona złotych. Pan mówi, że sytuacja spółki się poprawia. Proszę wskazać gdzie? – radna zwróciła się do Kamila Paruzela. Ten mówił, że widać to z prezentacji, gdzie jest mowa o podwojeniu liczby zawodników klubu. – Proszę nam pokazać jakiś wskaźnik finansowy – usłyszał prezes. Tego nie potrafił zrobić na sesji. – Ja nie chcę czarodziejstwa, oczekuję faktów – stwierdziła Anna Szukalska.

Kamil Paruzel dodał jeszcze, że klub organizuje coraz więcej obozów i campów piłkarskich. – Jesteśmy na dobrej drodze i wierzę, że wprowadzimy spółkę na właściwe tory – oznajmił. Nie był w stanie odpowiedzieć, jak chce zmniejszyć stratę spółki i w jakiej wysokości będą jej przychody. – Ale to pan przygotował plan finansowy? – dziwiła się Szukalska. Paruzel obiecał odpowiedź w późniejszym terminie, bo musi ją przygotować.

eprasa.pl 2bff61dd6d

Wójt Krzyżanowic o interwencji Grzegorza Brauna w urzędzie: zachowanie pana posła było nie na miejscu

Oliwer Huptaś, radny opozycyjny, na sesji powrócił do wizyty Grzegorza Brauna, który przybył do Urzędu Gminy w Krzyżanowicach z poselską interwencją. Radny dziwił się, że „nikogo w urzędzie nie było". – Czy pan poseł zastał urząd zamknięty? Czy odbił się od drzwi? – pytał z kolei wójt Grzegorz Utracki. Włodarz wizytę posła określił przykładem happeningu politycznego.

O co chodzi?

W piątek 20 maja Grzegorz Braun przyjechał do Urzędu Gminy w Krzyżanowicach z poselską interwencją. Ta, jak tłumaczył, dotyczyła wyłączenia sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zabełkowie z użytkowania na rzecz adaptacji w celu przyjęcia gości z Ukrainy. Na to nie chciała zgodzić się dyrektor placówki Anna Kubica. Wskazywała, że przy obiekcie nie ma zewnętrznego boiska czy odpowiedniej przestrzeni do realizacji podstawy programowej z wychowania fizycznego poza salą gimnastyczną. – W tym szczególnym czasie, kiedy polskie dzieci i młodzież doświadczyli wielu negatywnych skutków nauczania zdalnego (bardzo duży wzrost samobójstw, depresji, nadwagi, obniżenie sprawności psychofizycznej), a ukraińskie dzieci nagle wskutek wojny znalazły się w obcym środowisku, niezwykle ważne jest miejsce do wspólnych spotkań, zajęć sportowych i innych form integracji. Nowi uczniowie i rodzice już o taką możliwość i dyscypliny sportowe pytali – odpisała pani dyrektor wójtowi. G. Braun w wypowiedzi dla mediów podkreślił, że za tę decyzję pani dyrektor „odebrała naganę służbową od wójta, ponieważ wystąpiła w interesie tutejszych dzieci. I śmiała o sytuacji poinformować rodziców dzieci".

W trakcie poselskiej interwencji wójta Grzegorza Utrackiego na miejscu nie było, zastępcy Wolfganga Kroczka również. Wówczas gminę reprezentowała sekretarz Małgorzata Krzemien. Z wójtem nawiązano jednak rozmowę telefoniczną. Włodarz powiedział, że o tej wizycie nie wiedział, zapewniając, że chętnie z posłem się spotka, ale po wcześniejszym umówieniu się. Dodał, że wszelkie działania, jakie gmina podejmuje w związku z obywatelami Ukrainy, realizowane są zgodnie z poleceniami wojewody. Później G. Utracki w przesłanym komunikacie dla mediów napisał: – W związku z niezapowiedzianą wizytą posła Grzegorza Brauna z Konfederacji Korona Polska i wpłynięciem zapytań na piśmie, Urząd Gminy w Krzyżanowicach udzieli na zapytanie wyczerpujących wyjaśnień jak również wyda stosowne oświadczenie dot. koordynowanych przez Wojewodę działań związanych z przyjmowaniem uchodźców z Ukrainy.

Poseł Grzegorz Braun w trakcie konferencji prasowej pokazał pismo, jakie wójt Grzegorz Utracki skierował do stojącej obok dyrektor Anny Kubicy. Włodarz powołał się w nim na wskazanie wojewody oraz ustalenia zespołu zarządzania kryzysowego. – Obiekt mieszczący się w ZSP w Zabełkowie (sala gimnastyczna) został wytypowany jako możliwy na tymczasowe miejsce dla uchodźców z uwagi na wyodrębnioną część z węzłem sanitarnym – argumentował. Jednocześnie G. Utracki polecił opracowanie pani dyrektor sposobu realizacji zajęć ruchowych dla dzieci i młodzieży. FOT. DAWID MACHECKI

Radny opozycyjny: czy to jest normalna sytuacja?

3 dni później w mediach społecznościowych ukazało się oświadczenie Komitetu Wyborczego Wyborców Mieszkańców Gminy Krzyżanowice, czyli radnych opozycyjnych. – Jesteśmy bardzo mocno zaniepokojeni ostatnimi wydarzeniami, które miały miejsce w naszej gminie – napisano. Poinformowano, że w związku z tą sytuacją radni planują podjąć odpowiednie działania.

Na sesji temat podjął radny Oliwer Huptaś. Dziwił się, że w comiesięcznym sprawozdaniu wójta zabrakło informacji o wizycie posła Brauna. – Z tego co wiem z budżetu gminy poprzedniej pani dyrektor (tej szkoły – przyp. red.) musieliśmy zapłacić bardzo duże odszkodowanie w wyniku przegranych rozpraw sądowych. Teraz znowu pojawia się tam jakiś problem. Ja bym nie chciał, abyśmy jako gmina z tego tytułu ponosili jakiekolwiek koszty jeśli da się tego uniknąć – powiedział.

Radny pytał wójta, czy urząd odpowiedział już na interwencję poselską, jeśli tak, to chciał poznać jej treść. Dziwił się też, że „nikogo w urzędzie nie było". – Pan poseł w piątek przyjeżdża do naszej gminy z wizytą, a tutaj pana zastępcy nie ma, pana nie ma, pani sekretarz musi się tłumaczyć. Czy to jest normalna sytuacja? – pytał.

Wójt o wizycie: to happening

– Uważam, że nie ma problemu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zabełkowie, który pan podniósł. I nie pojawia się żaden kolejny problem – odparł wójt Utracki. Wizytę posła określił przykładem happeningu politycznego, który jak zaznaczył włodarz – G. Braun „uprawia w całej Polsce". – Po to, żeby uzyskać jakiś tam efekt, pewnie wyborczy, polityczny, ale nie jest oparty na rzetelnych przesłankach – oceniał.

Wójt powiedział, że nie będzie tematu omawiał na sesji szerzej. Przypomniał, że komunikat w tej sprawie rozesłał mediom. Zapowiedział, że pojawi się stosowne oświadczenie, a także porozmawia z posłem, jeśli ten będzie zainteresowany, ale „w normalny sposób, a nie przy kamerach, ze straszeniem ludzi, z paragrafami, karami, kodeksem karnym, w taki normalny, ludzki sposób". – Jak będzie okazja się z nim spotkać, to na pewno to przedstawię, a na pewno na interwencję poselską odpowiem. Przygotowujemy odpowiednią odpowiedź – wyjaśniał.

Na pytanie, „czy to jest normalne, że nikogo w urzędzie nie było?", wójt odparł pytaniem. – Czy pan poseł zastał urząd zamknięty? Czy odbił się od drzwi?

G. Utracki powiedział, że wójt nie musi siedzieć w urzędzie cały dzień, bo wtedy nic by nie uzyskał dla gminy. – Nasza gmina może się poszczycić dużymi środkami, które są zdobywane w różnorodnych projektach – kontynuował.

Wyjaśnił, że w piątek, przed 12.00, wyjechał do Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, aby rozmówić się tam w temacie poszukiwania środków na remont dworca kolejowego w Chałupkach. – Ale być może pan radny uzna, że to jest stary budynek, będzie ciął koszty. Niech pan zgłosi wniosek: nie zajmujmy się tym tematem, odłóżmy go. Wtedy nie będę musiał jeździć, zabiegać i szukać środków, o które jest bardzo trudno, o czym być może też pan nie wie, to pana informuję. Stwierdzenie publiczne, że nikogo w urzędzie nie było, jest nadużyciem – powiedział G. Utracki. Dodał, że wtenczas jego zastępca miał trzy dni urlopu, a na miejscu była pani sekretarz i pracownicy. – Ale zachowanie pana posła było nie na miejscu – podkreślił.

Włodarz stwierdził, że jeśli poseł Braun zapowiedziałby swoją wizytę, to pewnie by odłożył spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim, i byłby na miejscu, w urzędzie.

Dawid Machecki

nowiny.pl

Więcej o interwencji posła piszemy w naszym portalu, pod adresami:
- www.nowiny.pl/190571
- www.nowiny.pl/190853

eprasa.pl 2bff61dd6d

■ Do Kuźni Raciborskiej zjechały też wozy na co dzień wykorzystywane w żołnierskiej służbie. Pojazdy cieszyły się zainteresowaniem wśród mieszkańców, którzy po części oficjalnej oglądali je z bliska. *FOT DAWID MACHECKI (7)*

■ Capstrzyk to rodzaj uroczystego apelu. Kuźnia Raciborska jest pierwszą lokalizacją dla tego wydarzenia poza placem apelowym 6 Batalionu Powietrznodesantowy w Gliwicach, gdzie wcześniej to spotkanie było organizowane. – Jesteśmy tutaj, aby nadać uroczystości większej rangi oraz oddać należny hołd poległym żołnierzom – podkreślał w wypowiedzi dla mediów dowódca mjr Łukasz Bocheński

Spadochroniarze po raz drugi uroczyście świętowali w Kuźni Raciborskiej

„Żadna bitwa, a zawżdy wojna odbyć bez saperów się nie może. A gdy pokój nastanie, oni ciągle w walce są" – to słowa generała Tadeusza Kościuszki, które zapisano na tablicy upamiętniającej ogromną tragedię, do której doszło w Kuźni Raciborskiej. 8 października 2019 roku zginęli saperzy wskutek wybuchu pocisku artyleryjskiego. Poległych po raz drugi upamiętniono na wieczornym capstrzyku.

26 maja 6 Batalion Powietrznodesantowy w Gliwicach (pot. spadochroniarze) zorganizował na terenie kuźniańskiego placu Zwycięstwa capstrzyk, a wcześniej w kościele pw. św. Marii Magdaleny odbyła się msza święta. Uroczystości zorganizowano w przededniu święta tej jednostki.

■ Dowódca 6 Batalionu Powietrznodesantowego mjr Łukasz Bocheński powiedział, że wypadek, do którego doszło w Kuźni Raciborskiej w 2019 roku jest najtragiczniejszym w skutkach wydarzeniem w historii tej jednostki

W trakcie wydarzenia złożono kwiaty pod tablicą pamięci saperów. W taki sposób oddano hołd st. chor. sztab. Dawidowi Tokarskiemu, kpr. Krzysztofowi Chlewickiemu oraz kpr. Adamowi Olszówce z patrolu rozminowania 6 Batalionu Powietrznodesantowego z Gliwic, którzy 8 października 2019 roku zginęli wskutek wybuchu pocisku artyleryjskiego w kuźniańskim lesie. Tablicę upamiętniającą ich zawieszono na placu Zwycięstwa w 2020 roku.

Dowódca 6 Batalionu Powietrznodesantowego mjr Łukasz Bocheński w trakcie capstrzyku mówił, że wydarzenie sprzed trzech lat mocno utkwiło w pamięci wszystkich żołnierzy. – Podczas jak się mogło wydawać rutynowego zadania, doszło do nieszczęśliwego wypadku, w którym trzech żołnierzy poniosło śmierć, a kolejnych trzech zostało ciężko rannych. Wypadek, o którym wspomniałem, jest zdecydowanie najtragiczniejszym w skutkach wydarzeniem w historii naszej jednostki – powiedział.

Mjr Łukasz Bocheński wyrażał uznanie, że dzięki władzom Kuźni Raciborskiej i mieszkańcom jednostka może spotykać się w przeddzień swojego święta, aby oddać hołd poległym oraz podziękować za ofiarną służbę saperom, którzy odnieśli ciężkie obrażenia. – Jest to dla nas spadochroniarzy 6 Batalionu Powietrznodesantowego niezwykle istotne, żeby to wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz batalionu oraz Kuźni Raciborskiej. I żebyśmy mogli traktować to miejsce jako wspólne miejsce pamięci o poległych – dodał.

Wspominał również o strażakach, którzy w 1992 roku w Kuźni Raciborskiej ponieśli śmierć, walcząc z największym pożarem Europy Środkowej po II Wojnie Światowej. Pomnik Zwycięstwa upamiętnia te dwie ogromne tragedie.

■ – Cieszymy się bezpieczni, oglądając mundury. Też je tutaj sprowadziliśmy (mowa o przekazanej wojsku szkole przy ul. Arki Bożka, gdzie powstaje centrum szkolenia grup poszukiwawczo-ratowniczych wyposażonych w psy – przyp. red.) – mówił w wypowiedzi dla mediów burmistrz Paweł Macha. Podkreślał, że tragedia, do której doszło w kuźniańskim lesie, mocno zapisała się w sercach mieszkańców gminy. – Jesteśmy wdzięczni za ofiarę życia – dodał. Burmistrz w trakcie uroczystości złożył kwiaty pod pomnikiem, towarzyszyli mu: skarbnik Anna Szostak, przewodniczący rady miejskiej Gerard Depta oraz wiceprzewodnicząca Ilona Wróbel

Dawid Machecki

■ Na uroczystość przybyła delegacja z Hufca Ziemi Raciborskiej. Na zdjęciu od lewej: Sabina, Oliwia, Szymon, Julia i Paulina

■ Obecna była również kompania honorowa 6 Batalionu Powietrznodesantowego w Gliwicach. W trakcie capstrzyku oddano salwę honorową.

■ W uroczystości po raz drugi uczestniczyła Orkiestra Wojskowa z Bytomia

eprasa.pl 2bff61dd6d

Tak cieszyła się OSP Górki Śląskie ze zwycięstwa w gminnych zawodach strażackich. Na zdjęciu naczelnik Tomasz Stokłosa wrzucony do zbiornika na wodę.

Grzegorz Knura (w strażackim mundurze) i rodzina OSP Nędza tuż przed rozpoczęciem zawodów. Niestety, rywalizacja nie skończyła się szczęśliwie dla Grzegorza, który w trakcie sztafety upadł i nabawił się kontuzji ręki.

OSP Górki Śląskie i OSP Zawada Książęca naj

Naczelnik OSP Nędza Kamil Majcher z Klarą i Kazikiem

Piotr Augustyn z siostrą Mileną na jednej z przeszkód, którą musieli pokonać strażacy podczas zawodów. Tutaj jeszcze w ramach zabawy, przed oficjalnym rozpoczęciem imprezy.

Adrian Kornas z bratem Patrykiem. Choć pierwszy jest starszy od drugiego o dwa lata, są niemal identyczni. – Nawet nasze dzieci czasem nas mylą – mówią pół żartem, pół serio.

Strażacy i strażaczki z Górek Śląskich nie mieli sobie równych na gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. Spośród drużyn młodzieżowych najlepsza była ekipa z Zawady Książęcej.

Zawody zorganizowano 20 maja. Gospodarzem była OSP Szymocice. Wydarzenie obfitowało w emocjonujące zwroty akcji. Grzegorz Knura z OSP Nędza upadł podczas sztafety i doznał kontuzji ręki. Przez chwilę wydawało się, że szanse jednostki na podium są pogrzebane, jednakże sędziowe zbadali całą sprawę i zezwolili jednostce na powtórkę biegu. Ostatecznie OSP Nędza zajęła II miejsce.

Błędy na rozdzielaczu przekreśliły szanse na dobrą lokatę – najpierw drużyny męskiej z OSP Babice, a następnie drużyny żeńskiej z tej samej jednostki.

Niezależnie od klasyfikacji, wszyscy strażacy – ochotnicy wrócili do jednostek w dobrych humorach. Zawody udowodniły, że przynajmniej w tym jednym aspekcie rzeczywistość zaczyna bardziej przypominać tę z czasów sprzed pandemii. **(żet)**

Grupa A (mężczyźni): 1. OSP Górki Śląskie 2. OSP Nędza, 3. OSP Szymocice, 4. OSP Zawada Książęca, 5. OSP Babice
Grupa C (kobiety): 1. OSP Górki Śląskie, 2. OSP Babice
CTIF (młodzież): 1. OSP Zawada Książęca, 2. OSP Szymocice, 3. OSP Górki Śląskie

Bernard Kalemba i Piotr German. Pan Bernard jest najstarszym strażakiem OSP Szymocice. Do jednostki wstąpił jako 17-latek, a dziś ma 75 lat. Z dumą wspomina czas budowy remizy w Szymocicach, która powstała w czynie społecznym. – Nawet OSP w Nędzy nie miała wtedy takiej remizy jak my – mówi. Piotr German należy do OSP Szymocice od 1971 roku. Jego syn Jacek jest w zarządzie szymocickiej OSP, a wnuk jest gospodarzem jednostki.

Prezes Zarządu Gminnego Związku OSP i wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP Leszek Pietrasz przywitał strażacką brać

Sekretarz Urzędu Gminy Nędza Krystian Dolipski wręcza nagrodę zwycięskiej drużynie młodzieżowej OSP Zawada Książęca.

Czy strażaczka mogłaby dostać lepszy prezent urodzinowy niż mistrzowski tytuł? Z pewnością nie, ale kwiaty i tort ze strażackim motywem sprawiły, że ten dzień był dla Zuzanny Kani jeszcze piękniejszy.

eprasa.pl 2bff61dd6d

OSP Górki Śląskie wygrały zawody w kategorii mężczyzn i kobiet. Młodzieżówka zajęła trzecie miejsce, ale mając takie wzory do naśladowania za rok z pewnością się poprawi.

lepsze w gminie Nędza

Strażaczki z OSP Babice po sztafecie były w doskonałych nastrojach. Liczyły, że uda im się pokonać konkurentki z Górek Śląskich w ćwiczeniu bojowym i wygrać zawody. Jednak sprawy inaczej się potoczyły. Błąd na rozdzielaczu przypłaciły tytułem mistrzyń gminy. Na zdjęciu od lewej: Daria Powala, Paulina Dorulok, Kasia Heisig, Lidia Kampka, Anna Scholtys, Agnieszka Adler, Magda Flut i Wiktoria Szweda. Dodajmy, że Lidia Kampka jest mamą Anny Scholtys.

Natan Śliwa i Patryk Pendzich z OSP Nędza cieszą się z drugiego miejsca

Budowa tranzytu z Ciechowic do Nędzy zajmie kilka lat

Docelowo do oczyszczalni ścieków w Ciechowicach (na zdj.) mają trafiać nieczystości z: Ciechowic, Łęgu, Zawady Książęcej, Babic, Nędzy i sąsiedniego Turza (w zamian Kuźnia Raciborska ma podłączyć Szymocice do swojej oczyszczalni) *FOT. DAWID MACHECKI*

Do 2025 roku ma zostać rozliczona budowa tranzytu z Ciechowic do Nędzy, do 2024 roku ma trwać budowa. – Czy nie możemy przyspieszyć? – pyta przewodniczący rady Gerard Przybyła. W urzędzie wyjaśniają, że to wstępne założenia. – Chcemy wykonać to zadanie jak najszybciej – odpowiada wójt Anna Iskała.

Budowa tranzytu to kluczowy krok do skanalizowania kolejnej części gminy. Docelowo umożliwi odprowadzanie ścieków z co najmniej dwóch sołectw – Nędzy i Babic do istniejącej oczyszczalni ścieków*.

Na zadanie samorząd otrzymał 8 930 000 zł wsparcia z Polskiego Ładu. – Inwestycja obejmuje budowę tranzytu wraz z dwoma przekopami pod nasypami kolejowymi, łączącego miejscowość Nędza z oczyszczalnią ścieków w Ciechowicach. Gmina planuje realizację zadania w formule zaprojektuj i wybuduj. Realizacja zadania ma znaczący wpływ na budowę sieci kanalizacji w gminie – poinformował Urząd Gminy w Nędzy.

Skarbnik Katarzyna Paszenda na jednej z ostatnich komisji mówiła, że zadanie będzie realizowane do 2025 roku. Jak wyliczała, na realizację samorząd musi ze swojego budżetu wyasygnować pięć procent, czyli 470 tys. złotych – przy czym te środki muszą być wydane jako pierwsze, bo tak wynika z założeń programu. – Część wydamy już w przyszłym roku, a później resztę w 2024 roku – podała na wspólnym posiedzeniu komisji.

Słowa pani skarbnik skłoniły przewodniczącego Gerarda Przybyłę do zadania pytania, czy nie można przyspieszyć działań, aby prędzej przystąpić do robót. – Te nasze 9 mln złotych w 2025 roku to będzie 75 procent – prorokował.

Skarbnik odpowiedziała, że to wstępne założenia urzędu, które należało wpisać do projektu budżetu. Wyjaśniała, że po wyłonieniu wykonawcy, najpierw będzie wykonywany projekt, co zajmie około roku. Dodała, że zmiany budżetowe można dokonać zawsze i jeśli kolejne składowe uda się wykonać szybciej, to realizacja całości można nastąpić dużo szybciej. Wójt Anna Iskała dodała, że samorząd chce jak najszybciej wykonać to zadanie.

(mad)

**Obecnie do oczyszczalni ścieków podłączone jest jedno sołectwo Ciechowice – wykonano 88 podłączeń do budynków. Natomiast w pozostałych dwóch miejscowościach tzw. trójwsi, czyli w Zawadzie Książęcej i Łęgu kończony jest projekt na budowę sieci. Budowa tranzytu to kluczowa inwestycja, aby do oczyszczalni podłączone zostały dwa kolejne sołectwa: Nędza i Babice. Do skanalizowania ciągle pozostają jeszcze Szymocice i Górki Śląskie. W przypadku tych miejscowości mówi się, że albo powstaną tam osobne oczyszczalnie, albo wsie będą podłączone do sąsiedniej Kuźni Raciborskiej.*

eprasa.pl 2bff61dd6d

Odszedł Jarosław Łuszcz – pasjonat kolei i były naczelnik rudzkiej wąskotorówki

Najbliższy kolega, wizjoner, optymista... To tylko kilka słów, jakimi można obdarzyć zmarłego **niespodziewanie pod koniec marca na Kostaryce Jarosława Łuszcza, człowieka, któremu po latach zaniedbań udało się „postawić na koła”** kilkanaście wagonów i lokomotyw na terenie Zabytkowej Stacji Kolei Wąskotorowej w Rudach.

Jarosław Łuszcz kierował kolejką od 2009 roku

O to, jak został zapamiętany były naczelnik rudzkiej wąskotorówki poprosiliśmy kilka osób, które współpracowały z nim przez ostatnie lata. Swoimi spostrzeżeniami podzielili się z nami: Rita Serafin, Sabina Chroboczek-Wierzchowska, Manfred Wrona, Paweł Macha i Roman Gołębiowski.

Rita Serafin (burmistrz Kuźni Raciborskiej w latach 2006 – 2014): Jarosław Łuszcz był człowiekiem dużej pracowitości, dla którego nie było rzeczy niemożliwych. Jego wejście na kolejkę, to było wejście nie tylko pasjonata, ale przede wszystkim człowieka o ogromnej wiedzy. To on doprowadził do tego, że kolejka mogła zacząć tak funkcjonować, jak w tej chwili funkcjonuje. Zabytkowa Stacja Kolei Wąskotorowej w Rudach to obiekt zabytkowy, a naszym marzeniem było przywrócenie tam ruchu pasażerskiego. By móc to realizować, wchodziliśmy pod wszystkie przepisy, który dotyczą funkcjonowania kolei. I pan Jarek nie dość, że miał tego świadomość, to wiedział, jakie dokumenty należy przygotować korzystając ze swojej wcześniejszej aktywności zawodowej. Miał też wiele różnych kontaktów, co przełożyło się na dobre rozmowy zakończone sukcesem. Potrafił rozmawiać z ludźmi i pozyskiwać ich dla kolejki. Zarażał swoją pasją i entuzjazmem. Był w stanie uświadomić wielu osobom, że kolejka wąskotorowa to wielka wartość i niezwykle cenny element dla naszego regionu.

Mając szeroką wiedzę na temat funkcjonowania taboru, uporządkował wszystkie sprawy od strony wszelkich przepisów i dokumentów. Bardzo nam pomógł we wszystkich sprawach natury własnościowej. Pozyskując ludzi znających się na mechanice pojazdów szynowych, stworzył na terenie kolejki warsztat remontowy, dzięki czemu wiele kolejowych perełek udało się doprowadzić do użyteczności. Wykorzystując swoją doskonałą wiedzę na temat wartości różnego rodzaju lokomotyw czy wagonów, potrafił go dla kolejki zakupić (tabor był stale uzupełniany).

Jako naczelnik stacji J. Łuszcz często gościł na sesjach Rady Miejskiej

On poświęcił się tej kolejce całkowicie, przebywając tam nieraz 24 godziny na dobę. Miał także super zdolności organizatorskie i menadżerskie. Wielokrotnie osobiście przekonałam się, że jego wiedza jest naprawdę rzetelna, kiedy rozmawiał z osobami, decydującymi się współpracować z kolejką. Nawiązał kontakt z Politechniką Gliwicką i tamtejszym wydziałem transportu. Potrafił też udawać się w przeróżne miejsca w kraju, gdzie kolej wąskotorowa funkcjonowała; raz – żeby rozmawiać nt. taboru i ewentualnych rozwiązań, a dwa – podpatrzeć, jak gdzieś indziej tego typu obiekty funkcjonują, które nie były obiektami podległymi PKP, a prowadzone są przez stowarzyszenia lub gminy.

To była osoba bezcenna, przypuszczam i jestem w zasadzie pewna, że gdyby pan Jarek nie pojawił się w tym momencie, w którym się pojawił na kolejce, to nie wiem, jak by to dzisiaj wyglądało. Jarosław Łuszcz był ponadto otwarty na pozyskiwanie wszelkich środków i niebojący się tych inwestycji, bo wielokrotnie trzeba było mieć odwagę, żeby podjąć taką czy inną decyzję. To, żebyśmy w ogóle mogli wejść w projekty

eprasa.pl 2bff61dd6d

unijne i realizować je na kolejce, to także zasługa pana Jarka, który potrafił wszystkiego dopilnować. Do wszelkiego rodzaju działań i prac, jakie były na kolejce podejmowane, podchodził z wielką rzetelnością. Pilnował ekipy, które wygrały przetarg i dawał włodarzom gminy bezpieczeństwo, i to nie tylko mnie, ale i burmistrzowi Pawłowi Masze, gdyż to w jego kadencji realizowany był unijny projekt. Na panu Jarku można było polegać. Dbał nie tylko o torowisko, ale i całą infrastrukturę: budynek stacyjny, parowozownię, zabudowania gospodarcze... Nie miał nic przeciwko, by na terenie kolejki powstał park linowy i bistro.

Chętnie podejmował współpracę z firmami, które organizowały imprezy integracyjne. Otwarty był na wszystko, co służyło promocji kolejki i jej rozsławieniu. Jarosław Łuszcz był ambasadorem Gminy w zakresie tej turystycznej jaką mamy, i ambasadorem dobrego zarządzania mieniem gminnym. Był zawsze pogodny i każde zadanie, nawet trudne, to był temat, który trzeba było rozpracować. Nigdy nie było marudzenia, że czegoś nie da się, narzekania, że dużo pracy itp. Jeżeli pojawił się temat, który należało rozwiązać, zabierał się do tego. Był człowiekiem kulturalnym. Szanował osoby, z którymi współpracował. Nawet jeśli się z kimś nie zgadzał, to kulturę zachowywał.

Manfred Wrona (przewodniczący Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej w latach 2001 – 2006 i 2007 – 2014, obecnie radny, mieszkaniec Rud): Powiem tak: To był mój najbliższy kolega. W czerwcu miał ponownie odwiedzić naszą gminę. Wspólnie planowaliśmy jeszcze wiele rzeczy. Nie mogłem pogodzić się z tym, że on był tak daleko. Odbyliśmy wiele ciekawych rozmów, prowadząc konwersację głównie za pośrednictwem komunikatora WhatsApp, a o kolejce rozmawialiśmy praktycznie za każdym razem. Jarek był człowiekiem pełnym entuzjazmu, dodając mnie samemu wiele sił. Podbudowywał mnie w moich ciężkich chwilach. Próbę ratowania kolejki podejmowaliśmy już za czasów burmistrza Ernesta Emricha, później burmistrz Rity Serafin, natomiast to, co zrobił Jarek Łuszcz, przeszło wszelkie granice. Nie zapomnę Jarka. Jeżeli tylko mi zdrowie dopisze, to mam zamiar dać temu wyraz. Jestem po rozmowie z kilkunastoma osobami i będziemy chcieli godnie pożegnać Jarka, w jakiejkolwiek formie. A potem upamiętnić. Bo to mu się należy.

Sabina Chroboczek-Wierzchowska (przewodnicząca Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej w latach 2014 – 2018, radna Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej w latach 2006 – 2018 (w tym przewodnicząca Rady 2014 – 2018)): Jarosław Łuszcz był wulkanem energii, wizjonerem rozwoju turystyki w naszym regionie. Jego wielką pasją była kolejka wąskotorowa w Rudach, w którą tchnął życie. Dbał o jej renowację i rozwój. Jarek chętnie dzielił się swoją wiedzą, był serdeczny i życzliwy. Jego przedsiębiorczość, odwaga i siła przekonywania oraz uparte dążenie do celu były godne podziwu. Żegnamy przyjaciela o wielkim sercu, ogromnej pasji i emocji oraz szerokich horyzontach.

▶ Jarosław Łuszcz w towarzystwie burmistrz Rity Serafin i Marka Firli w lokomotywie WLs 180

▶ J. Łuszcz podczas rozładunku taboru kolejowego

▶ Jarosław Łuszcz w towarzystwie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Policja Śląska 1922 – 1939

▶ Naczelnik Łuszcz na tle dymiącego parowozu Las 49

Paweł Macha (burmistrz od 2014 r.): Jarosław Łuszcz był człowiekiem, bez którego kolejka w takiej formule, jaką mamy dziś, na pewno by nie istniała. Gdyby nie jego zapał, to wszyscy położyliby tę sprawę. On był spiritus movens tej całej kolejki. Pilnował nie tylko wydatkowania pozyskanych środków zewnętrznych, ale wskazywał też, na co należy je przeznaczyć. Zrobił wiele dobrego dla tego miejsca, miał plany rewitalizacji całego szlaku kolei wąskotorowej od Gliwic przynajmniej do Nędzy. Swoją pasją pozarażał sporo osób. Będzie nam go brakować. Na pewno zechcemy go upamiętnić poprzez jakąś tablicę, aby nadal żył na tym obiekcie.

Roman Gołębiewski (pracownik stacji w Rudach, maszynista): Jarka zapamiętam jako bardzo charyzmatyczną postać, otwartą, radosną, pełną działania, sprawcą wszystkiego, co działo się od pewnego czasu na kolejce. Był olbrzymim marzycielem do tego stopnia, że jego wizje i wyobrażenia czasami mnie przerażały. Snuł bardzo ambitne plany. Zastanawiałem się nieraz, czy wystarczy mu siły i pasji na to, żeby to wszystko zrealizować. Generalnie mierzył się z karkołomnymi zadaniami, z których wiele udało się zrealizować. Jarek zawsze mówił: „Romek, jak Ci powiem, że coś zrobię, to będzie to zrobione". Tak zawsze puentował to, co udało mu się zrealizować. Zarażał wszystkich dookoła swoją pasją. Nawet, jeżeli coś wydawało się niemożliwe do zrealizowania, to sprawiał, że inni mimo wszystko szli w kierunku, który sobie obrał, pomagając mu zrealizować cele. To było fajne. W mojej ocenie największe zasługi należą się za uruchomienie parowozu. Oczywiście, kolejka jest bardzo ważna; bez kolejki parowóz – nawet sprawny – nie miałby gdzie funkcjonować, ale tu uważam, że było to – z racji tego, że sam jestem wielkim miłośnikiem parowozów – jego największą zasługą i najbardziej go za to cenię i szanuję.

Jarosław Łuszcz od dłuższego czasu mieszkał na Kostaryce, gdzie pracował w branży kolejowej. Tam też spoczął. Zmarł 27 marca 2022 r. 3 maja skończyłby 56 lat.

Wspomnienia spisał i opracował Bartosz Kozina

eprasa.pl 2bff61dd6d

Jesteście naszym drogowskazem.

Złote Gody ośmiu par w Pałacu Ślubów

Kierująca Urzędem Stanu Cywilnego w Raciborzu Katarzyna Kalus zaprosiła 17 maja osiem par małżeńskich po odbiór nadanych przez Prezydenta RP medali – dowodu uznania trwałości małżeństwa i rodziny. – Złożyli państwo ślubowanie pół wieku temu, że wasze małżeństwo będzie zgodne, szczęśliwe i trwałe. Dotrzymaliście go, czego dowodem jest wasza obecność w Pałacu Ślubów – mówiła jubilatom.

Dodała, że przybyli stanowią przykład dla swych dzieci, wnuków, a także dla sąsiedztwa i znajomych.

– Przyczynialiście się do dobrobytu naszego miasta, od pracy zawodowej po tę w ogródku przydomowym czy działkowym – zaznaczyła K. Kalus.

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy przyznał, że są sprawy, którymi zajmuje się chętnie i takie czynności, które musi zrobić. – Spotkanie z jubilatami jest tym, co mnie cieszy. To taki bonus dla pełnienia tej funkcji. Wspominanie przy wspólnym stole szczególnie cenię – podkreślił.

Polowy stwierdził, że takiego wyniku jak jubilaci nie osiągnął, bo miał 6 lat, kiedy zgromadzeni brali ślub. – Jak dotąd 32 lata żona ze mną wytrzymała. Mówię to bez kozery, bo to na paniach spoczywa ciężar dbania o związek. Dla mężczyzny jest spokojnym portem, a dla kobiety otwartym oceanem – zaznaczył włodarz.

– To, co robią dla związku panie, dla nas mężczyzn jest nie do przecenienia – dodała głowa miasta.

Polowy przypomniał też słowa swojej mamy, że mężczyzna rozwija się do 7 roku życia, a później już tylko rośnie.

– Jesteście naszymi drogowskazami – mówił o jubilatach D. Polowy.

Świętujący Złote Gody podziękowali sobie wzajemnie za pół wieku przeżytego w związku małżeńskim. – Łezka w oku się kręci – komentował ten moment ceremonii D. Polowy. Małżonkowie podali sobie prawe dłonie i złożyli wzajemne podziękowania za udany związek.

– Dziękuję ci żono, za to, że nasze małżeństwo jest zgodne, szczęśliwe i trwałe. Dziękuję ci mężu za to, że nasze małżeństwo jest zgodne, szczęśliwe i trwałe – te słowa rozbrzmiały w Pałacu Ślubów.

(ma.w)

Anna i Henryk Gajdzińscy
On poderwał ją w Oborze, na dansingu w Jubilatce. – Początkowo mnie nie chciała. Mieszkała w Brzeziu i ja musiałem za nią lecieć, a sam byłem z Raciborza – opowiada mąż. W sierpniu 1971 roku był ślub i kameralne wesele. Pan Henryk był związany ze spółdzielnią Raciborzanka, gdzie szyto odzież roboczą. – Później ściągnąłem brata z garbarni i razem wzięliśmy wieżę ciśnień, powstały hale i ruszyła produkcja rękawic. A potem powoli przeszło to w słodycze – mówi pan Henryk o swojej pracy. Małżonka była zatrudniona m.in. w Centrze i Zelmerze. Wychowali dwoje dzieci, mają dwie wnuczki. – Trzeba żyć normalnie, nie cudować – podają receptę na udane małżeństwo.

Teresa i Mieczysław Grzeszczykowie
Zapoznali się u kolegi na weselu, na Mazurach. Służyli tam za parę drużbów. Spotkali się po raz pierwszy, ale tak wpadli sobie w oko, że zostało do dziś. Ślub odbył się w miejscowości Świętajno w październiku. – Pogoda nie była zła – wspominają jubilaci. Do Raciborza trafili przez pracę i za mieszkaniem. On był kolejarzem. Wpierw pracował w w Rybniku, a później w Raciborzu. Spędził na kolei 40 lat. Ona pracowała w Pollenie i Henklu. Wychowali czworo dzieci, mają siedmioro wnuków. – W życiu raz jest z górki, a raz pod górkę. Ale jak się jest z kolejarzem, to da się to jakoś przejechać – śmiali się małżonkowie

Krystyna i Bernard Halfarowie
Poznali się na potańcówce w Raciborzu. Ona była z Rudnika. – Jak ją zobaczyłem, to jakby mnie oszołomiło. Do dziś nie doszedłem do siebie – śmieje się jubilat. Ślub był w listopadzie. – Było mokro, deszczowo. Teren przy kościele był podmokły i jeszcze wieczorem przed ślubem układałem deski na cegłach, żeby suchą nogą przejść do kościoła – opowiada mąż. Początkowo zamieszkali w Rudniku, a później przeprowadzili się do Raciborza. Sami postawili dom, który stoi do dziś. On pracował w raciborskiej cukrowni, aż do jej zamknięcia. Wychowali czwórkę dzieci. – Wszyscy są po studiach, wszyscy pracują, mieszkają w Raciborzu – cieszą się rodzice. Mają 8 wnuków. – Trzeba oddać serce w jedne ręce i później trochę pomagać, żeby związek przetrwał – podsumował pan Bernard.

Urszula i Piotr Heide
Połączył ich przypadek. Wpadli na siebie przy ul. Nowej koło kościoła farnego. Po 3 miesiącach od tamtego spotkania już brali ślub, właśnie w kościele przy rynku w Raciborzu. Bawili się na domowym weselu w grudniu. Mają troje dzieci i pięciu wnuków. On pracował jako kierowca zawodowy. – W trudnych momentach na kompromis trzeba iść, a życie i tak się samo toczy – komentują jubilaci.

Halina i Wilhelm Juchno
Mieszkali na małej stacyjce w województwie szczecińskim. Jego wzięli „w kamasze", a najlepszy kolega ożenił się z wielką miłością pana Wilhelma. – Jak wróciłem z wojska to właśnie Halincia czekała na mnie – wspomina jubilat. 50 osób bawiło się na weselu. Jak znaleźli się w Raciborzu? Chrzestny mężczyzny mieszkał tutaj, a kiedy zmarł, krewny przyjechał na jego pogrzeb. Akurat w Pollenie potrzebowali elektryków i dawali mieszkanie. – Postanowiłem się przeprowadzić. Żona dostała pracę w studium nauczycielskim – wspomina mąż. Mają dwoje dzieci i dwie wnuczki. – Kiedy składa się przysięgę nie przed pierwszym sekretarzem tylko przed Panem Bogiem, to trzeba jej dotrzymać – zaznacza pan Wilhelm.

Katarzyna Kalus kieruje Urzędem Stanu Cywilnego w Raciborzu

eprasa.pl 2bff61dd6d

Małgorzata i Henryk Bauerkowie
Wzięli ślub w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. – Chyba śnieżyło – wspomina małżonka. W lokalu, gdzie się bawili zawias z okna się urwał i szyba się stłukła. Szkło zatrzymała firana. – To jak widać było na szczęście – śmieje się pan Henryk. Znali się z lat szkolnych, spotykali w kawiarni „Piotruś". – Po lekcjach chodziło się tam na mrożoną kawę – dodaje mąż. Początkowo mieszkali w Jastrzębiu-Zdroju, bo on dostał tam mieszkanie jako zatrudniony w górnictwie. Ciągnęło ich do Raciborza i udało się zamienić lokum. Mają 3 synów i 5 wnucząt. – Życie trzeba przeżyć w kompromisie. To daje efekt – wspomina pan Bauerek, który 35 lat prowadził sklepik spożywczo-warzywny przy Słowackiego.

Bronisława i Jan Bugałowie
Ich pierwsze spotkanie miało miejsce w restauracji Hotelowej, w 1969 roku. – Miłość była od pierwszego wejrzenia – wspomina małżonka. Dwa lata narzeczeństwa doprowadziły do ślubu. Odbył się w dzisiejszym Pałacu Ślubów w Raciborzu. Ona pamięta charakterystyczne, kręte schody na piętro. Mają dwie córki i dwóch wnuków. Pani Bronisława pracowała w handlu, a mąż w zakładach mięsnych. – Między dwojgiem ludzi musi być przede wszystkim przyjaźń. Czasem trzeba się ugiąć do pewnych spraw. Ludzie mają różne zainteresowania, ale też wspólne cele – rodzinę, dom no i siebie – podkreśla jubilatka.

Władysława i Stefan Rudniccy
Pochodzą z jednej miejscowości, Zakliczyna położonego nad Dunajcem w Małopolsce. Znają się od lat szkolnych. W 1970 roku postanowili wstąpić na drogę wspólnego życia. W Raciborzu mieszkają od 1976 roku. Mąż pracował całą karierę w Rafako, a ona była zatrudniona w urzędzie miasta. Mają córkę i syna oraz czworo wnucząt. – Liczy się wzajemne zaufanie, szacunek i cierpliwość. Nie zawsze świeci słońce, nieraz jest bura. Prowadząc wspólne życie, trzeba umieć się dogadać – mówią o recepcie na udane małżeństwo.

REKLAMA

COLUMBO

OD CZERWCA
JUŻ W TVS

PN. - CZW.
9:30, 19:50, 23:15

Rychtuj bombony
i odpolej telewizor!

polsat box POZYCJA 85
CANAL+ POZYCJA 87
orange POZYCJA 886
vectra POZYCJA 129
upc POZYCJA 111/352
TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE
WP pilot PILOT.WP.PL

eprasa.pl 2bff61dd6d

Dzień Strażaka na Zamku Piastowskim w Raciborzu... bez posłów

Posłowie, którzy zazwyczaj chętnie biorą udział w strażackich uroczystościach, tym razem nie dojechali. Powód? Poranne głosowania w Sejmie RP.

Na was zawsze można liczyć

Uroczystość rozpoczęła się minutą ciszy ku czci ofiar tragicznych zdarzeń w kopalniach „Pniówek" i „Zofiówka". Następnie głos zabrał komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu bryg. Jarosław Ceglarek.

– Jestem ciekaw, czy kiedykolwiek trafimy na coś, z czym nie będziemy potrafili sobie poradzić? Wątpię – powiedział komendant, dziękując strażakom za ich służbę.

Brygadier Ceglarek podkreślił, że dziś granica między zawodowcami i ochotnikami zaciera się, a wszyscy strażacy są jednością.

Starosta Grzegorz Swoboda podkreślił, że to właśnie strażacy są na pierwszym miejscu rankingu zaufania. Jest to nagroda za ich codzienną, ofiarną służbę.

Zapowiedź wielkich ćwiczeń

W tym roku Państwowa Straż Pożarna świętuje jubileusz 30-lecia. – Te 30 lat to parę milionów zdarzeń, wśród których najtragiczniejsze to pożar w Kuźni Raciborskiej i powódź z 1997 roku – powiedział obecny na uroczystości st. bryg. Mirosław Synowiec, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP w Katowicach.

Przedstawiciel kierownictwa PSP w województwie śląskim zapowiedział organizację wielkich, międzywojewódzkich ćwiczeń strażackich w lasach wokół Kuźni Raciborskiej na przełomie sierpnia i września.

* * *

Oprócz senator Ewy Gawędy i starosty Grzegorza Swobody w uroczystości wzięli udział m.in.: burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha, burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla, wójt Rudnika Piotr Rybka i wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny. Nie zabrakło przedstawicieli sąsiednich komend PSP oraz jednostek OSP, a także policji, służby więziennej, straży granicznej, straży miejskiej, duchowieństwa, Lasów Państwowych, sanepidu i służb weterynaryjnych. Był też dyrektor biura poselskiego Michała Wosia Szymon Szrot.

Uroczystość zakończyła się wręczeniem nagród przedszkolakom, którzy zwyciężyli w konkursie plastycznym ze strażackim motywem, a także występem dzieci z Przedszkola nr 15 (przedszkole sąsiaduje przez ulicę z komendą PSP w Raciborzu).

(żet)

■ **Pamiątkowe zdjęcie uczestników Dnia Strażaka w Raciborzu A. D. 2022.** *FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO (7)*

■ **W uroczystości wzięli udział również byli komendanci PSP w Raciborzu: st. bryg. Andrzej Brzozowski i st. bryg. Jan Pawnik.**

■ **Dzieci z Przedszkola nr 15 w Raciborzu wykonały program artystyczny z tańczącymi ognikami i... strażakami.**

◄ **Jedyną parlamentarzystką obecną na Dniu Strażaka była senator Ewa Gawęda. Podziękowała strażakom za pomoc uchodźcom z Ukrainy. – Na was zawsze można liczyć – dodała.**

◄ **Strażacka uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej w kaplicy zamkowej, a następnie przeniosła na dziedziniec zamku.**

eprasa.pl 2bff61dd6d

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XXXI kolejka (28.05.2022)

MKS Kluczbork – Odra Wodzisław Śląski	**2:4** (1:2)
Pniówek Pawłowice – Miedź Legnica II	**6:0** (2:0)
Ślęza Wrocław – Polonia Bytom	**4:2** (2:0)
Zagłębie Lubin II – Górnik Zabrze II	**5:1** (3:0)
Rekord Bielsko-Biała – Carina Gubin	**2:2** (2:1)
Stal Brzeg – Karkonosze Jelenia Góra	**3:1** (3:0)
Lechia Zielona Góra – Goczałkowice	**3:0** (3:0)
Gw. Tarnowskie Góry – Warta Gorzów	**0:0**
Foto-Higiena Gać – Piast Żmigród	**2:3** (1:2)

TABELA

1. Zagłębie Lubin II	31	70	78:37
2. Ślęza Wrocław	31	60	71:35
3. Polonia Bytom	31	59	52:33
4. Rekord Bielsko-Biała	31	56	61:38
5. Miedź Legnica II	31	52	52:50
6. Goczałkowice-Zdrój	31	47	42:39
7. Górnik Zabrze II	31	45	43:44
8. Stal Brzeg	31	43	42:38
9. Pniówek Pawłowice	31	41	47:51
10. Lechia Zielona Góra	31	39	42:40
11. Gwarek Tarnowskie Góry	31	38	43:46
12. Odra Wodzisław Śląski	31	37	41:57
13. Warta Gorzów Wlkp.	31	36	39:46
14. MKS Kluczbork	31	36	45:55
15. Carina Gubin	31	35	38:45
16. Piast Żmigród	31	35	44:66
17. Karkonosze Jelenia Góra	31	30	37:60
18. Foto-Higiena Gać	31	15	26:65

XXXII kolejka (04/05.06.2022)

Miedź Legnica II – MKS Kluczbork (sb 12:00), Goczałkowice-Zdrój – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 13:00), Warta Gorzów Wlkp. – Pniówek Pawłowice (sb 15:00), Polonia Bytom – Foto-Higiena Błyskawica Gać (sb 17:00), Piast Żmigród – Stal Brzeg (sb 17:00), Karkonosze Jelenia Góra – Zagłębie Lubin II (sb 17:00), Carina Gubin – Lechia Zielona Góra (sb 17:00), Odra Wodzisław Śląski – Ślęza Wrocław (sb 17:30), Górnik Zabrze II – Rekord Bielsko-Biała (nd 12:00).

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XXVIII kolejka (28.05.2022)

Decor Bełk – Czarni Gorzyce	**2:0** (1:0)
ROW Rybnik – Unia Turza Śląska	**1:1** (0:1)
Drzewiarz Jasienica – Unia Książenice	**2:5** (0:4)
LKS Czaniec – GKS Tychy II	**2:2** (1:1)
LKS Bestwina – Kuźnia Ustroń	**0:6** (0:3)
Piast Gliwice II – Czechowice-Dziedzice	**1:2** (1:0)
Orzeł Łękawica – Podbeskidzie B-B II	**4:0** (1:0)
Spójnia Landek – Czarni-Góral Żywiec	**3:0** (wo)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Spójnia Landek 0:2, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.

TABELA

1. GKS Tychy II	28	61	82:27
2. Decor Bełk	27	55	53:34
3. Unia Turza Śląska	28	52	61:40
4. Piast Gliwice II	28	49	57:39
5. Czechowice-Dziedzice	28	48	56:34
6. Kuźnia Ustroń	28	47	46:32
7. LKS Czaniec	27	45	50:37
8. Spójnia Landek	28	38	47:43
9. ROW Rybnik	28	38	62:60
10. Orzeł Łękawica	28	38	48:47
11. Drzewiarz Jasienica	28	36	37:49
12. Podbeskidzie Bielsko-B. II	28	34	36:41
13. Czarni Gorzyce	28	29	35:61
14. Unia Książenice	28	28	53:73
15. LKS Bestwina	28	18	32:75
16. Czarni-Góral Żywiec*	28	7	17:80

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XXIX kolejka (04/05.06.2022)

GKS Tychy II – Piast Gliwice II (sb 11:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – LKS Bestwina (sb 15:00), Kuźnia Ustroń – Decor Bełk (sb 17:00), Orzeł Łękawica – Spójnia Landek (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Drzewiarz Jasienica (sb 17:00), Czarni Gorzyce – LKS Czaniec (nd 11:00), Unia Książenice – ROW Rybnik (nd 17:00), Unia Turza Śląska – pauza.

PUCHAR POLSKI
(ŚLĄSKI ZPN)

ZAPOWIEDZI
Mecze półfinałowe (31.05/01.06.2022)

Unia Turza Śl. – Rekord Bielsko-Biała (wt 18:00), Tempo Puńców – Gieksa Katowice II (śr 18:00).

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

XXX kolejka (28/29.05.2022)

Nędza – Naprzód Borucin	**5:0** (2:0)
Rymer Rybnik – Raszczyce	**0:1** (0:0)
Krzanowice – Silesia Lubomia	**0:0**
Jedność Jejkowice – Unia Racibórz	**3:4** (1:1)
Granica Ruptawa – Płomień Połomia	**1:1** (1:1)
Forteca Świerklany – Chwałowice	**1:1** (0:0)
Jastrzębie II – Krzyżanowice	**3:3** (2:1)
Tworków – Gwiazda Skrzyszów	**5:2** (2:0)
Zameczek Czernica – pauza	

TABELA

1. Unia Racibórz	29	62	99:47
2. Tworków	29	55	71:43
3. Raszczyce	29	55	78:56
4. Forteca Świerklany	29	52	73:36
5. Krzyżanowice	28	50	60:40
6. Jastrzębie II	28	48	80:54
7. Pierwszy Chwałowice	28	45	65:61
8. Naprzód Borucin	27	43	56:47
9. Nędza	28	40	64:55
10. Zameczek Czernica	28	36	54:81
11. Jedność Jejkowice	28	34	48:53
12. Płomień Połomia	28	34	49:62
13. Gwiazda Skrzyszów	28	32	54:80
14. Granica Ruptawa	28	30	40:60
15. Krzanowice	27	25	46:84
16. Rymer Rybnik	28	24	26:54
17. Silesia Lubomia	28	12	32:82

XXXI kolejka (04/05.06.2022)

Unia Racibórz – Rymer Rybnik (sb 11:00), Raszczyce – Zameczek Czernica (sb 17:00), Płomień Połomia – Jedność Jejkowice (sb 17:00), Pierwszy Chwałowice – Tworków (sb 17:00), Gwiazda Skrzyszów – Jastrzębie II (sb 17:00), Naprzód Borucin – Granica Ruptawa (nd 15:00), Krzyżanowice – Krzanowice (nd 16:00), Silesia Lubomia – Nędza (nd 17:00), Forteca Świerklany – pauza.

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXVII kolejka (28/29.05.2022)

Chałupki – Lyski	**3:1** (1:1)
Czyżowice – Rudy	**5:0** (1:0)
Syrynia – Nowa Wieś	**2:3** (1:0)
Bełsznica – Grzegorzowice	**0:3** (0:2)
Zawada Książęca – Studzienna	**3:6** (0:2)
Pietrowice Wielkie – Nieboczowy	**4:2** (1:1)
Kobyla – Pawłów	**1:3** (0:3)
Kornowac – Rogów	**2:3** (1:1)

TABELA

1. Czyżowice	26	71	121:19
2. Syrynia	26	63	94:38
3. Studzienna	26	53	57:35
4. Nowa Wieś	26	48	77:52
5. Pietrowice Wielkie	26	43	46:34
6. Lyski	26	40	70:65
7. Rogów	26	39	56:53
8. Pawłów	26	38	59:57
9. Grzegorzowice	26	36	60:68
10. Zawada Książęca	26	33	51:64
11. Rudy	27	28	54:65
12. Nieboczowy	27	27	52:74
13. Chałupki	26	27	45:81
14. Bełsznica	26	22	40:70
15. Kornowac	26	16	46:87
16. Kobyla	26	12	25:91

XXVIII kolejka (04/05.06.2022)

Lyski – Zawada Książęca (sb 15:00), Studzienna – Kornowac (sb 16:00), Pawłów – Syrynia (sb 16:00), Nowa Wieś – Czyżowice (sb 16:00), Rogów – Kobyla (sb 17:00), Nieboczowy – Chałupki (sb 17:00), Grzegorzowice – Pietrowice Wielkie (nd 15:00), Rudy – Bełsznica (nd 17:00).

JUNIORZY STARSI A1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XVII kolejka (28/29.05.2022)

Wilchwy – Rydułtowy	**1:2** (0:0)
Studzienna – Baranowice	**10:2** (4:1)
Forteca Świerklany – Rudy	**3:0** (wo)
drużyna gości nie przyjechała na mecz	
Jejkowice – Jastrzębie	**0:3** (wo)
Krzyżanowice – pauza	

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Baranowice – Wilchwy 2:4, jako walkower 0:3 na korzyść gości.

TABELA

1. Forteca Świerklany	15	33	45:13
2. Studzienna	14	31	49:30
3. Wilchwy	14	30	62:22
4. Jastrzębie	15	28	59:25
5. Rydułtowy	14	25	44:22
6. Krzyżanowice	14	24	27:24
7. Rudy	14	9	18:78
8. Baranowice	14	1	12:73
9. Jejkowice*	14	6	14:43

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XVIII kolejka (05.06.2022)

Krzyżanowice – Forteca Świerklany (nd 10:00), Rydułtowy – Studzienna (nd 10:00), Rudy – Wilchwy (nd 10:00), Jastrzębie – pauza, Baranowice – pauza.

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXX kolejka (28/29.05.2022)

Mszana – Radlin	**0:3** (0:1)
Orzepowice – Stanowice	**2:2** (1:0)
Radziejów-Popielów – Jankowice	**2:1** (0:1)
Czerwionka – Zory	**2:3** (1:1)
Bełk II – Kokoszyce	**2:0** (1:0)
Ochojec – Marklowice	**3:1** (2:1)
Boguszowice – Łaziska	**4:2** (2:1)
Gaszowice – Rydułtowy	**4:3** (1:2)
Baranowice – Niewiadom	**1:2** (0:1)

TABELA

1. Radlin	30	69	84:21
2. Gaszowice	30	62	93:44
3. Ochojec	30	60	80:46
4. Mszana	30	56	62:38
5. Orzepowice	30	54	77:47
6. Boguszowice	30	51	79:62
7. Jankowice	30	45	71:55
8. Marklowice	30	45	55:44
9. Łaziska	30	44	58:69
10. Stanowice	30	40	65:65
11. Bełk II	30	39	67:73
12. Rydułtowy	30	38	62:64
13. Niewiadom	30	35	68:75
14. Żory	30	33	46:78
15. Baranowice	30	31	41:58
16. Radziejów-Popielów	30	28	53:85
17. Kokoszyce	30	23	37:93
18. Czerwionka	30	9	36:118

XXXI kolejka (04/05.06.2022)

Radlin – Radziejów-Popielów (sb 17:00), Stanowice – Baranowice (sb 17:00), Marklowice – Gaszowice (sb 17:00), Rydułtowy – Orzepowice (sb 17:00), Boguszowice – Bełk II (sb 17:00), Jankowice – Kokoszyce (sb 17:00), Żory – Mszana (nd 11:00), Łaziska – Ochojec (nd 17:00), Niewiadom – Czerwionka (nd 17:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXVI kolejka (28/29.05.2022)

Buków – Pietraszyn	**6:2** (2:0)
Gamów – Cyprzanów	**5:1** (4:0)
Markowice – Zwonowice	**7:0** (3:0)
Ocice Racibórz – Krzyżkowice	**4:2** (2:1)
Kuźnia Raciborska – Górki Śląskie	**3:0** (1:0)
Gorzyce II – Pszów	**4:0** (2:0)
Zawada – Owsiszcze	**3:2** (0:2)
Adamowice – Zabełków	**0:7** (0:3)

TABELA

1. Zabełków	26	59	77:31
2. Ocice Racibórz	26	54	82:45
3. Markowice	26	54	63:29
4. Pietraszyn	26	50	81:50
5. Zawada	26	50	70:48
6. Owsiszcze	26	44	58:34
7. Gorzyce II	26	41	75:50
8. Buków	26	37	45:51
9. Krzyżkowice	26	35	61:51
10. Gamów	26	35	48:67
11. Górki Śląskie	26	33	51:49
12. Kuźnia Raciborska	26	29	53:83
13. Cyprzanów	26	28	51:74
14. Pszów	26	23	38:60
15. Adamowice	26	14	38:106
16. Zwonowice	26	9	32:95

XXVII kolejka (04.06.2022)

Górki Śląskie – Gamów (sb 14:00), Cyprzanów – Gorzyce II (sb 14:00), Pszów – Ocice Racibórz (sb 14:30), Kuźnia Raciborska – Zawada (sb 15:00), Zabełków – Buków (sb 16:00), Pietraszyn – Owsiszcze (sb 16:00), Krzyżkowice – Markowice (sb 16:00), Zwonowice – Adamowice (sb 16:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

X kolejka (29.05.2022)

Krzyżkowice – Markowice	**1:7** (1:2)
Kuźnia Raciborska – Borucin	**9:0** (3:0)
Pietrowice Wielkie – Kornowac	**7:0** (3:0)
Ocice Racibórz – pauza	
Gmina Lubomia – pauza	

TABELA

1. Pietrowice Wielkie	7	21	37:6
2. Gmina Lubomia	6	16	31:8
3. Kuźnia Raciborska	8	16	29:11
4. Markowice	8	12	23:18
5. Borucin	8	12	35:37
6. Ocice Racibórz	7	6	19:23
7. Kornowac	8	3	8:55
8. Krzyżkowice	8	2	15:39

XI kolejka (05.06.2022)

Markowice – Pietrowice Wielkie (nd 11:00), Borucin – Ocice Racibórz (nd 11:00), Kornowac – Gmina Lubomia (nd 11:00), Krzyżkowice – pauza, Kuźnia Raciborska – pauza.

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXIII kolejka (28/29.05.2022)

Rowień – Szczerbice	**1:2** (1:0)
Czuchów – Dębieńsko	**2:2** (1:0)
Godów – Gołkowice	**2:2** (0:2)
Jejkowice II – Wilchwy	**1:5** (0:3)
Krostoszowice – Szczejkowice	**0:2** (0:1)
Kamień – Grabownia-Golejów	**0:3** (0:2)
Gotartowice – Kleszczów	**3:0** (wo)

TABELA

1. Szczejkowice	22	53	59:15
2. Szczerbice	22	51	57:18
3. Gotartowice	22	48	66:34
4. Wilchwy	22	45	84:35
5. Krostoszowice	22	36	55:38
6. Gołkowice	22	31	48:41
7. Grabownia-Golejów	22	30	46:43
8. Rowień	22	30	48:50
9. Godów	22	29	43:52
10. Czuchów	22	28	49:56
11. Jejkowice II	22	21	41:81
12. Dębieńsko	22	19	31:50
13. Kamień	22	17	26:55
14. Kleszczów*	22	0	10:95

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XXIV kolejka (04/05.06.2022)

Szczejkowice – Gotartowice (sb 13:00), Gołkowice – Jejkowice II (sb 17:00), Wilchwy – Kamień (sb 17:00), Grabownia-Golejów – Rowień (sb 17:00), Szczerbice – Krostoszowice (nd 17:00), Dębieńsko – Godów (nd 17:00), Czuchów – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XX kolejka (29.05.2022)

Bolesław – Brzezie	**2:2** (1:1)
Borucin II – Bojanów	**1:3** (1:0)
Owsiszcze II – Krzanowice II	**5:8** (2:3)
Ocice Racibórz II – Płonia Racibórz	**2:2** (2:1)
Studzienna II – Wojnowice	**0:3** (wo)
Tworków II – pauza	

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Wojnowice – Borucin II 6:3, jako walkower 6:0 na korzyść gospodarzy.

TABELA

1. Wojnowice	18	43	60:23
2. Tworków II	20	42	53:27
3. Krzanowice II	19	37	74:41
4. Brzezie	17	34	50:30
5. Bolesław	18	32	56:34
6. Borucin II	19	26	52:47
7. Bojanów	17	17	32:46
8. Płonia Racibórz	19	16	44:63
9. Owsiszcze II	17	15	25:59
10. Ocice Racibórz II	18	12	31:83
11. Studzienna II*	18	13	18:42

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XXI kolejka (04/05.06.2022)

Płonia Racibórz – Owsiszcze II (sb 16:00), Wojnowice – Bolesław (sb 17:00), Brzezie – Ocice Racibórz II (nd 16:00), Bojanów – pauza, Borucin II – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XX kolejka (28/29.05.2022)

Dzimierz – Czernica II	**1:1** (0:0)
Pstrążna – Nowa Wieś II	**10:0** (4:0)
Olza – Czyżowice II	**5:0** (5:0)
Turza Śląska II – Rzuchów	**6:1** (3:1)
Ruda Kozielska – Zawada II	**3:0** (wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem	
Rogów II – pauza	

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Rogów II – Ruda Kozielska 5:2, jako walkower 0:3 na korzyść gości.

TABELA

1. Turza Śląska II	17	41	77:17
2. Pstrążna	17	34	50:29
3. Dzimierz	18	34	47:37
4. Ruda Kozielska	17	33	40:24
5. Czernica II	17	29	55:32
6. Rogów II	17	24	42:35
7. Zawada II	18	19	30:57
8. Czyżowice II	18	18	44:58
9. Olza	17	16	26:39
10. Rzuchów	17	14	37:51
11. Nowa Wieś II	17	6	12:82

XXI kolejka (04/05.06.2022)

Rzuchów – Pstrążna (sb 17:00), Nowa Wieś II – Olza (nd 11:00), Zawada II – Rogów II (nd 11:00), Czernica II – Turza Śląska II (nd 13:00), Czyżowice II – Ruda Kozielska (nd 17:00), Dzimierz – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XX kolejka (28/29.05.2022)

Chwałowice II – Krostoszowice II	**4:2** (1:1)
Świerklany – Szeroka	**2:3** (1:1)
Ruptawa II – Skrbeńsko	**1:1** (0:0)
Polaris Żory – Jastrzębie-Bzie	**0:12** (0:6)
Rój – Chwałęcice	**0:5** (0:5)
mecz zakończony w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy	
Gołkowice II – Gaszowice II	**0:3** (wo)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Gaszowice II – Chwałęcice 2:2, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.

TABELA

1. Chwałęcice	19	46	69:23
2. Szeroka	19	45	75:41
3. Gaszowice II	19	39	51:25
4. Jastrzębie-Bzie	19	37	54:22
5. Chwałowice II	19	36	55:34
6. Ruptawa II	19	32	66:34
7. Skrbeńsko	19	23	32:37
8. Świerklany	19	21	38:54
9. Krostoszowice II	19	18	36:53
10. Rój	19	18	31:61
11. Polaris Żory	19	9	29:104
12. Gołkowice II*	19	9	20:68

**Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.*

XXI kolejka (04/05.06.2022)

Skrbeńsko – Polaris Żory (sb 17:00), Gaszowice II – Szeroka (nd 17:00), Krostoszowice II – Rój (nd 17:00), Chwałowice II – Świerklany (nd 17:00), Chwałęcice – Ruptawa II (nd 17:00), Jastrzębie-Bzie – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI C2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XI kolejka (27/29.05.2022)

Rogów – Winners Gołkowice	**2:0** (1:0)
Jastrzębie – Markowice	**7:1** (3:1)
Moszczenica – GMKS Nędza	**10:1** (3:1)
WSP Wodzisław Śląski – Szczerbice	**4:2** (1:1)

TABELA

1. Jastrzębie	10	30	37:7
2. WSP Wodzisław Śląski	10	27	67:13
3. Moszczenica	10	16	41:26
4. Szczerbice	10	16	35:24
5. Winners Gołkowice	10	10	18:38
6. Rogów	9	8	9:25
7. Markowice	9	7	12:34
8. GMKS Nędza	10	0	8:60

XII kolejka (01/04.06.2022)

Markowice – Rogów (śr 18:00), Winners Gołkowice – WSP Wodzisław Śląski (sb 10:00), Szczerbice – Moszczenica (sb 10:00), GMKS Nędza – Jastrzębie (sb 11:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VIII kolejka (29.05.2022)

Szczerbice – Rymer Rybnik	**4:4** (3:1)
GMKS Nędza – Marklowice	**4:3** (0:2)
Kokoszyce – Odra Centrum Wodzisław Śląski II	**0:6** (0:2)

TABELA

1. Odra Centrum Wodzisław II	7	19	27:3
2. GMKS Nędza	7	13	14:11
3. Rymer Rybnik	7	11	20:11
4. Szczerbice	7	10	24:21
5. Marklowice	7	7	17:19
6. Kokoszyce	7	0	4:41

IX kolejka (05.06.2022)

Odra Centrum Wodzisław Śląski II – Szczerbice (nd 10:00), Kokoszyce – GMKS Nędza (nd 10:00), Rymer Rybnik – Marklowice (nd 10:00).

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VIII kolejka (26/28.05.2022)

Rudnik – Gorzyce	**2:2** (2:1)
Gracz Lyski – Wojnowice	**7:1** (5:0)
Płonia Racibórz – Grzegorzowice	**0:9** (0:3)

TABELA

1. Gracz Lyski	8	22	52:9
2. Grzegorzowice	8	16	52:14
3. Rudnik	8	11	19:17
4. Wojnowice	7	6	17:42
5. Gorzyce	6	5	7:16
6. Płonia Racibórz	7	3	6:55

Zaległy mecz VI kolejki (31.05.2022)

Gorzyce – Wojnowice (wt 17:00).

IX kolejka (04.06.2022)

Rudnik – Płonia Racibórz (sb 10:00), Gorzyce – Gracz Lyski (sb 10:00), Wojnowice – Grzegorzowice (sb 10:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX kolejka (28.05.2022)

Krzyżkowice – Czyżowice	**1:4** (0:2)
Tworków – Studzienna	**19:1** (9:1)
Rafako Racibórz – Czernica	**0:3** (0:2)
Unia Racibórz – pauza	

TABELA

1. Czyżowice	8	21	37:17
2. Tworków	8	18	62:12
3. Krzyżkowice	8	16	30:18
4. Unia Racibórz	7	12	35:14
5. Czernica	8	10	18:15
6. Rafako Racibórz	8	3	16:33
7. Studzienna	7	0	3:92

X kolejka (04.06.2022)

Studzienna – Krzyżkowice (sb 10:00), Czyżowice – Rafako Racibórz (sb 10:00), Czernica – Unia Racibórz (sb 10:00), Tworków – pauza.

(ak)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl 2bff61dd6d

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Skup aut / złomowanie Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 59 m kw., loggia 6,60 m kw., piwnica, IX p. (winda na piętrze), wymienione okna plastikowe i instalacja elektryczna, świetna lokalizacja, Racibórz, Żorska, 784-499-755.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę dla firm i nie tylko umeblowane pokoje wyposażone w AGD, internet, miejsce parkingowe, 696-728-592.

• Wynajmę 4-pokojowe mieszkanie, 78 m kw., po remoncie, tanie ogrzewanie, 900 zł, Krowiarki, tel. 607-356-934.

• Wynajmę mieszkanie przyzakładowe 25 m kw. umeblowane, czynsz 400 zł + media + kaucja, Krowiarki, tel. 607-356-934.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com, (cert nr 14601).

• Zatrudnię kobiety do pęczkowania warzyw, 504-222-480.

• Zatrudnimy pracownika do montażu i produkcji rolet. Mile widziany emeryt, 32-415-15-33.

• Restauracja w Raciborzu zatrudni kucharza na pełny etat. tel. 501-290-217.

• Przedsiębiorstwo Majnusz zatrudni do pracy w tartaku. Mile widziane doświadczenie. CV można składać w siedzibie firmy przy ul. Piaskowej 11 w Raciborzu lub wysłać na adres: sekretariat@majnusz.pl, tel. 32-415-96-65.

• Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu zatrudni pracownika na stanowisko dozorcy. Zakres obowiązków: utrzymanie czystości w budynkach i na terenach przydomowych. Praca na pełny etat. Tel. 32 415-29-16.

• Salon Meblowy z Raciborza poszukuje osoby do montażu mebli kuchennych. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, wynagrodzenie 5 500 – 7 500 zł, wolne weekendy, elastyczne godziny pracy oraz samochód służbowy. Tel. 660-620-642.

RÓŻNE

• Sprzedam nowy piec centralnego ogrzewania 20 KW na pellet, firmy Defro, cena 15 600 zł, 533-505-617.

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Amatorka rozporka, 883-272-757.

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, blachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, kominy, 696-248-329.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Kompleksowe instalacje elektryczne, odgromowe, usuwanie awarii, montaż napędu do bramy garażowej i wjazdowej, monitoring, alarm, domofony, fotowoltaika. Doradztwo i wycena gratis. tel. 509-653-168.

ZDROWIE

DIAGNOSTYKA USG

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- nieruchomości – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**
- nauka – **10 zł**
- różne – **10 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **15 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**
- turystyka – **15 zł**
- noclegi – **15 zł**
- usługi rem.-bud.– **15 zł**
- usługi – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

***Ogłoszenie drobne do 15 słów. Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!**

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27
lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl

~~45,00 zł~~ 20,90

~~59,90 zł~~ 20,40

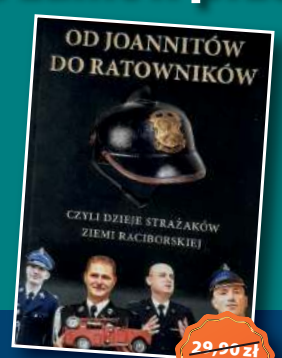

~~29,90 zł~~ 19,85

~~40,00 zł~~ 19,85

~~18,90 zł~~ 10,40

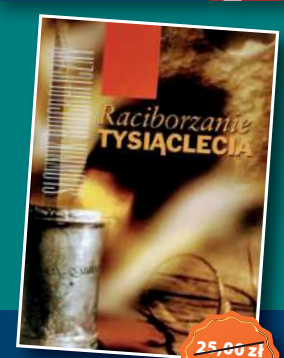

~~25,00 zł~~ 12,50

nowiny RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl; Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Ośliźły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 2bff61dd6d

AquaBrax
KLUB JEŹDZIECKI
SZYMOCICE

KOLONIE I PÓŁKOLONIE 2022

Wakacje z końmi

W PROGRAMIE

Lekcje jazdy konnej
Zajęcia teoretyczne
(z zakresu pielęgnacji, opieki, żywienia i treningu koni)
Zajęcia sportowe i rekreacyjne
Zajęcia artystyczne
Zajęcia praktyczne
(nauka jazdy konnej, nauka siodłania i czyszczenia koni, opieka stajenna)
Konkursy, Basen,
Gry i zabawy
(terenowe, edukacyjne)
Dyskoteka, ognisko
Przejażdżka bryczką
Lekcje woltyżerki i lonżowania

Kiedy?

I TURNUS
27 czerwca - 6 lipca `22
II TURNUS
11 lipca - 20 lipca `22
III TURNUS
25 lipca - 03 sierpnia `22
IV TURNUS
8 sierpnia - 18 sierpnia `22
V TURNUS
22 sierpnia - 31 sierpnia `22

CENA TURNUSU
kolonie 2800 zł | półkolonie 2350 zł

Zapraszamy dzieci
Na kolonie od 10 roku życia Na półkolonie od 8 roku życia

ZAPISY I INFORMACJE
MARKETING@BRAXTON.PL
WWW.BRAXTON.PL
TEL. 32 415 75 85

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny
mgr Anna Pańczyk
specjalista psychologii dziecka i rodziny; pomoc psychologiczna dla dzieci i dorosłych

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna
dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

Punkt szczepień przeciw COVID-19
lek. Jakub Ostrowicz
koordynator punktu szczepień

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia dermatologiczna
lek. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo
transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; usługi pielęgniarskie w domu pacjenta; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

SACHSE AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)

REKRUTER na pełny etat

Praca w biurze w Raciborzu. Wynagrodzenie – 3010 zł brutto
Wymagana znajomość języka niemieckiego
Praca od 8.00 do 17.00
poniedziałek, środa, czwartek, piątek i sobota (wtorek wolne)

Wyślij swoją aplikację na adres: praca@sachse.eu

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
raciborz@sachse.pl | www.sachse.eu

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska

informuje, że na tablicy ogłoszeń w tymczasowej siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Jagodowej 15 (I piętro) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym. Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 2bff61dd6d

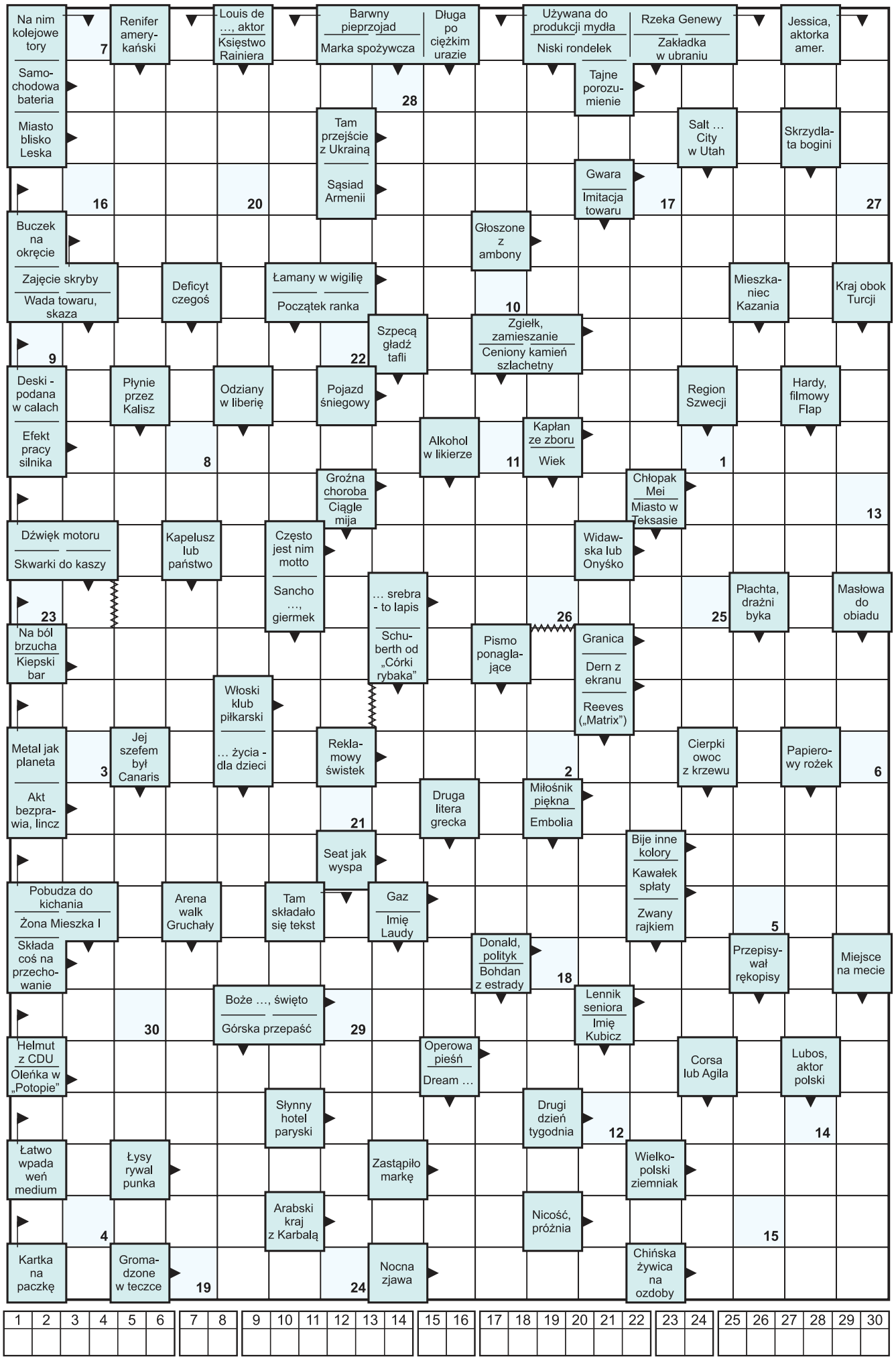

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Nie czekaj na miłość z zamkniętym sercem, bo możesz przegapić przygodę życia. Lenistwo ani późne wstawanie nie są mile widziane. Wciąż brakuje Ci gotówki. Pora pomyśleć jak to zmienić.

BYK 21.04 – 20.05
Drogi Byku, ten tydzień spędzisz marząc i śniąc o ukochanej osobie. W pracy bez zmian, a Ty poczujesz zmęczenie, wytrzymaj jeszcze kilka dni a Twoja praca będzie nagrodzona.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Partner czuje się już zmęczony ciągłymi zmianami Twojego nastroju. Szef zauważy Twoje rozdrażnienie. Brak gotówki może sprowokować kolejna kłótnię w domu, nie obwiniajcie siebie za wszystkie złe rzeczy.

RAK 22.06 – 22.07
Nie czyń drugiemu co tobie niemiłe. Ktoś naprawdę się stara. Nie narzekaj na brak pracy, ponieważ już od połowy maja nie będziesz miał ani chwili wolnej. Trzeba będzie przejść na skromniejszy styl życia.

LEW 23.07 – 22.08
Twój czar Cię nie opuszcza, więc i w tym tygodniu ciężko będzie się oprzeć lwom. Czas najwyższy zmienić podejście do swoich obowiązków. Zacznij poważnie traktować swoją pracę. Bardzo dobry okres dla lwów inwestujących w rozwój biznesu.

PANNA 23.08 – 22.09
Spróbuj się wycofać z tej znajomości, to nie jest odpowiednia osoba dla Ciebie. Tydzień pełen nowych obowiązków, które mogą Cię przerastać. Z początkiem maja zaczniecie zbierać żniwa swojej ciężkiej pracy. Szykuje się mały kryzys finansowy.

WAGA 23.09 – 22.10
Okaż wreszcie swoje uczucia. Ktoś czeka! Twoje zaangażowanie jest godne podziwu, jednak nie zawsze podoba się innym. Nieplanowane zakupy mogą wplątać Cię w kłopoty finansowe.

SKORPION 23.10 – 21.11
Partner coś ukrywa. Pora sprawdzić o co chodzi. Ostatnio przypominasz żandarma a nie współpracownika. Więcej samokontroli i wszystko wróci do norm. Spróbuj kontrolwać wydawanie pieniędzy.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Nie rezygnuj z okazji tylko dlatego, że czujesz wyrzuty sumienia. Przepracowanie nie pomaga się skupić na wykonywanych obowiązkach. Mały relaks pomoże Ci wrócić do sił.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Wsłuchaj się w potrzeby partnera. Od dawna próbuje Ci coś powiedzieć. Brakuje Ci stałego zajęcia, ale to nie powód by obwiniać za to cały świat. Zwrot pożyczki lub niewielka wygrana na loterii.

WODNIK 20.01 – 18.02
Nie broń się przed płcią przeciwną. Komplementy są szczere i nie powinny Cię dziwić. Ktoś zaproponuje współpracę. To dobry okres na rozpoczęcie czegoś nowego. Pusty portfel ma to do siebie, że nie można bezsensownie wydawać gotówki.

RYBY 19.02 – 20.03
Pomimo dzielącej was odległości uczucie jest coraz gorętsze, może to właśnie Twoja „druga połówka”? Pojawi się teraz okazja dobrego zarobku. Ostatnio nie cieszy Cię nawet mała wygrana. Pora pomyśleć dlaczego tak się dzieje.

opracowała Margita • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Jasiu zakończył szkołę średnią z najlepszymi wynikami i jemu przypadł zaszczyt przemówienia podczas rozdania świadectw. Stanął na podeście i zaczyna:

– Chciałbym bardzo podziękować mojej kochanej mamie za ten wspaniały wpływ, jaki na mnie miała. Za to że zawsze była przy mnie, cały czas mogłem na nią liczyć i że pomagała mi kiedy tylko tej pomocy potrzebowałem. Kocham ją nad życie i nie wiem, kim bym był gdyby nie ona....

Nagle Jasio stęknął, zatrzymał się i zaczął z trudnością literować słowo. Jednak przerwał na chwilkę i w końcu przemówił:

– Przepraszam bardzo za przerwę, ale pismo mojej mamy jest takie niewyraźne!

☺☻☺

W parku na ławeczce siedzi młoda para. Po chwili dosiada się do nich dziadek. Dziewczyna mówi do chłopaka:

– Boli mi nosek. Chłopak pocałował ją.

Dziewczyna mówi:

– Już nie boli.

Po chwili:

– Boli mnie czółko.

Chłopak pocałował ją w czoło.

Dziewczyna:

– Już nie boli.

Dziadek z niedowierzaniem się pyta młodego człowieka:

– A czy hemoroidy też pan leczy?

☺☻☺

Idzie sobie Rabinowicz ulicą, patrzy – wypadek. Samochody porozbijane, ludzie leżą.

Podszedł bliżej:

– Agent ubezpieczeniowy już był?

– Nie...

– No to się z wami położę.

☺☻☺

Pacjent ustala szczegóły dotyczące zbliżającej się operacji:

– A ile będzie kosztować narkoza? – pyta.

– 1500 złotych – odpowiada anestezjolog.

– 1500 złotych za to, żeby mi się film urwał? Trochę za drogo, nie sądzi pan?

– Nie. Urwany film dostaje pan gratis. Opłata jest za to, żeby znowu zaczął się wyświetlać...

eprasa.pl 2bff61dd6d